

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hel., pocztą 16 hel. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hel. kilkorazowe po 12 hel. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listkowe po 20 hel. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 stycznia b. r. zamianować najmłodszej posiadającej tytuł i charakter starszego radcy górnictwa, radcę górnictwa i naczelnika zarządu salinarnego w Kałuszu, Edmunda Müllera, starszym radcą górnictwa i naczelnikiem zarządu salinarnego w Wieliczce, a radcę górnictwa przy zarządzie salinarnym w Wieliczce, Ignacego Jakescha, starszym radcą górnictwa i naczelnikiem zarządu salinarnego w Kałuszu, obu z systemizowanymi poborami szóstej klasy rangi.

Pan Minister wyznań i oświaty zamianował suplenta trzeciego gimnazjum w Krakowie, Eugeniusza Grabowskiego, głównym nauczycielem w męskim seminarjum nauczycielskim w Krakowie.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 2 lutego b. r. do l. 10.064, zawiadamiające o rozporządzeniu c. k. Namiestnictwa w Wiedniu ograniczającym przywóz zwierząt raziowych z ośmiu powiatów politycznych Galicji do Dolnej Austrii, oraz z dnia 3 lutego b. r. do l. 10.177 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, wzbraniającem przywozu bydła rogatego do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, z zarząz płuca zapowietrzonego okręgu rządowego Magdeburg w królestwie pruskiem, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 lutego.

Po raz pierwszy od czasów hr. Taaffe-go, zbiorą się dzisiaj przedstawiciele Niemców i Czechów przy wspólnym stole obrad, w celu obmyślenia sposobów utworzenia drogi porozumienia narodowościowemu. Idea, która za czasów hr. Taaffe'go tylko przemijająca miała rezultat a potem — jakkolwiek jej watek tylokrotnie był podejmowany przez następujących szefów Rządu, — nigdy już nie powiodło się jej zrealizować, dzisiaj znowu święcie ma tryumf. Wieleż to razy, w najrozmaitszy sposób, usiłowano w ostatnich kilku latach doprowadzić do skutku tego rodzaju konferencje pojednawcze, a jednak projekt upadał zawsze, zanim było możliwem ująć go choćby tylko w konkretne formy, a upadł rozbijając się o opór tego lub owego stronnictwa. Za gabinetu hr. Claryego gotowość obu stron do złożenia podobnej konferencji, która w tym wypadku wypłynęła z własnej inicjatywy stronnictw, wystąpiła z pewną już siłą, — lecz i ta próba porozumienia nie przetrwała nawet pierwszych kroków formalnego traktowania rzeczy. Dopiero teraz przychodzi do skutku nowa formalna, przez Rząd dr. Koerbera zainicjowana i pod jego przewodnictwem odbywająca się konferencja pojednawcza. Austria, a nawet cała Monarchia są tak bardzo interesowane w załatwieniu tego sporu narodowościowemu, który powstrzymuje rozwój spraw wewnętrznych oraz tanuje rozkwit Państwa i postęp jego ekonomiczny, że wszystkie bez wyjątku ludy jak najżywiej pragną, by otwarta dziś konferencja ugodowa doprowadziła istotnie do celu i utworzyła drogę porozumienia narodowościowemu a przynajmniej stworzyła w sporach narodowościowych rodzaj zawieszenia broni, które umożliwiłoby załatwienie szeregu ważnych dla ludności zagadnień ekonomicznych i społecznych, oczekujących tego załatwienia już od dawnego czasu.

Konferencja zbierze się dzisiaj po drugiej godzinie z południa w Prezydium Rady

Ministrów w Wiedniu a zbierze się, jak wiadomo, pod przewodnictwem P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera. W sobotę odbyła się Rada Ministrów, która zajmowała się właśnie tą akcją ugodową. O ile nie zajdą jakieś zmiany, w konferencji wezmą udział:

Z Czech: ze strony młodoczeskiej: dr. Engel, dr. Czelakovsky, dr. Kainl, dr. Gregr, dr. Pacak i Slama; jako zastępy: dr. Brzorad, Franciszek Schwarz, dr. Kramarz i dr. Pippich; ze strony Staroczechów: dr. Zatka;

w imieniu konserwatywnej wielkiej własności: hr. Palfy, hr. Buquoy i książę Fryderyk Schwarzenberg;

ze strony niemieckiego stronnictwa postępowego: dr. Funke, dr. Russ, dr. Nitsche, dr. Eppinger i dr. Pergelt;

dalej p. Prade jako reprezentant niemieckiego stronnictwa ludowego;

następnie książę Maks Egon Fürstenberg, dr. Schreiner i dr. Biernreither jako przedstawiciele wierno-constytucyjnej wielkiej własności;

wreszcie ks. Opitz w imieniu chrześcijańsko-socjalnego związku.

Z Morawii: ze strony młodoczeskiej dr. Stransky, dr. Začek, dr. Perek, dr. bar. Prazak, dr. Koudela i Swozil;

w imieniu konserwatywnej wielkiej własności hr. Serenyi;

w imieniu stronnictwa środkowego wielkiej własności hr. Zierotin;

jako przedstawiciele niemieckiego stronnictwa postępowego: bar. d'Elvert, dr. Fux, dr. Götz i dr. Gross;

w imieniu niemieckiego stronnictwa ludowego: dr. Chiari i dr. Kaniak;

wreszcie jako przedstawiciele wiernoconstytucyjnej wielkiej własności bar. Ohlmecky.

W sprawie tej konferencji odbyło czeskie kolegium posłów sejmowych i do Rady państwa stronnictwa młodoczeskiego w sobotę zebranie w Pradze pod przewodnictwem dr. Skardy; wzięło w niem udział 83 posłów a 12 usprawiedliwiło swoją nieobecność. Sprawozdawcą komitetu wykonawczego był dr. Emanuel Engel. Po 7 godzinnej blisko dyskusji przyjęto następujące uchwały wszystkimi głosami przeciw 12:

1. Należy przyjąć zaproszenie P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera do udziału

w konferencyach, które mają być uważane jako przygotowania do ewentualnych merytorycznych rokowań. 2. Ponieważ delegaci stronnictwa nie posiadają pełnomocnictwa do wiązania się w jakikolwiek sposób temi rokowaniami, przeto są obowiązani przedłożyć ich treść do zaaprobowania przez powołane do tego organa stronnictwa. W końcu przyjęło zebranie zaproponowane przez komitet wykonawczy, a przez posłów Karlika i Pacaka uzupełnione oświadczenie, które mają złożyć przedstawiciele partii młodoczeskiej przed rozpoczęciem konferencji w Wiedniu. Wreszcie wybrano wymienionych powyżej delegatów na konferencje.

Frakcja radykalna klubu młodoczeskiego (przedstawiciel poseł dr. Baxa) uchwaliła nie wysłać delegata na konferencje, zastaniając się tem, że za pod stawę obrad konferencji nie przyjęto uznania czeskiego prawa państwowego. Jak wiadomo, także radykalna narodowa partya niemiecka (pp. Wolf-Schoenorer) nie przyjęła zaproszenia, zastaniając się znowu tem, że nie uznano niemieckiego języka za język państwowy w Austrii.

Bezrobocie w kopalniach węgla.

Strejk w rewirze ostrawsko-karwińskim trwa dalej w tej samej rozciągłości. Spokoju nigdzie dotąd nie zakłócono. Ruch w wielu fabrykach wtkowickich ma być dzisiaj wstrzymany dla braku węgla. Dwa tysiące robotników, którzy z tego powodu stracą zarobek, otrzymają ile możności inne zajęcie. Z powodu zmniejszenia się tyfusu i szkarlatyny w okolicach wschodnich dozwolono odbywania zgromadzeń.

Sytuacja w całym rewirze streikowym w Czechach prawie niezmienną. Wszędzie panuje spokój. Ze względu na liczebnie znaczną asystencję wojsk w zagłębiu Brux i Dux wysłany został z Wiednia przez Ministerstwo wojny generał-major Chizzola, który objął komendę nad temi wojskami. W wielu fabrykach odczuwać się daje brak węgla. W kilku z nich już ruch ustał.

55)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
PRZEZ
ARTURA GRUSZECKIEGO.
XVIII.
(Ciąg dalszy).

Weszła pani Karolina. Ojciec zbliżył się do niej w podrygach i patrząc na nią wielkimi, pięknymi, czarnymi oczyma, emoknął, mówiąc:

— Moja synowa wygląda zawsze pięknie. Ja nie widzę żadnej różnicy między panną Danborską a moją synową. Moryś! to twoja wina!

Zarumieniona usiadła na fotelu i spytała:

— Co słyszał w Warszawie?
— Nie nie słyszał. Teraz nie ma ruchu; to martwy sezon, ogórkowy, jak mówią literaci.

— Jaką miał pan podróż?
— Ja nie wiem sam — zaśmiał się. — Jechałem drugą klasą, trochę drzemałem, a trochę myślałem o interesach.
— Więc nie nudził się pan.

— Nudzą cię tylko próżniaki, a ja pracuję, ciężko pracuję.

— Odpocznij pan u nas — mówiła tonem uprzejmym.

— Przyjechałem i tu za interesem, a dziś w nocy wyjadę. Jutro rano muszę być na giełdzie.

— Załuję pana — powiedziała grzecznie.

— Nie ma czogo... Ale ja nie przyjeżdżam do moich dzieci z próżnymi rękoma: mnie stać na prezenta.

Wyjął z kieszeni pudełko i uderzając palcami o wieko, mówił:

— Tu jest coś dla mojej synowej. Jak byłem ostatni raz, ja zauważyłem, że moja synowa nosi zegarek na sznurku czarnym, jak gubernantka, to ja przywozłem gruby, z czystego złota łańcuszek, można nawet powiedzieć łańcuch.

Otworzył i wyjął długi łańcuszek, pokazał, potrząsając nim, potem złożył na dłoni i wazył ręką.

— Agraftka była tu prosta, perełki i brylanciki w środku. Ja wiem ten przesąd, że perełki źle dawać, no, i kazałem przerobić jubilerowi; teraz jest ładny brylant. Jubiler się dziwował, że ja taki rozrzutny, ale ja mu powiedziałem, że to dla mojej pięknej synowej.

— Dziękuję panu — powiedziała uprzejmie.

— Ja sam włożę ten złoty łańcuszek; niech mi to wolno będzie.

I szedł z uśmiechem, przechylając się na prawo i lewo, zbliżył się do siedzącej, włożył łańcuszek, zawiadując o włosy, i na-

chyliwszy się, mięsistymi, mokremi wargami pocałował ją głośno w czoło.

— Panie! — zawołała, zrywając się z fotelu, zaczerwioniona, mierząc go oburzonym wzrokiem.

Zmieszanie swe pokrył pan Gotlib głośnym śmiechem, mówiąc:

— Ja przecież ojciec, a ojcemu wolno pocałować córkę, kiedy daje prezent.

— Nie u nas! — i zdejmując łańcuszek, położyła go na stole. — Dziękuję za prezent; nie będę go nosiła.

Wyszła z pokoju.

Ojciec spojrzął zdziwiony i zgorzony na zmieszanego syna, zachmurzył się, włożył łańcuszek do pudełka, schował do kieszeni i rzekł:

— Nie chce złota ta pani; przyjdzie ona do mnie jeszcze.

— Ojciec był trochę za ostry; ona nie lubi tego — usprawiedliwił syn.

— Co ona ma lubić albo nie lubić? Wszystko, co macie, to z mojej łaski. Czy ona nie wie tego?

— Ona nie zna się na interesach, nie rozumie tego.

— Ja myślałem, Moryś, że ty ją już ugłaskałeś, a jej zawsze fuma szlachockie w głowie i myśli, że jest Danborska, a ona jest Strauchfeld.

— Ojciec ma rację: ona była i jest szlachcianką. Taką chciał mieć ojciec i taką ma synową. My mądzy ludzie, my powinności być wyrozumiali. Oni nie lubią całować, co to nam szkodzi? Mądry zawsze ustąpi pierwszy.

— Moryś, ty bardzo delikatny człowiek. Ja nie chce, abys miał do mnie żal o ten łańcuszek. Ja przywozłem go dla twojej żony, ja jej oddam.

— Dziękuję ojcu. Ojciec jest bardzo dobry dla mnie.

— Bo ty mój syn... Idź, Moryś, do niej i powiedz, że ja jestem wyrozumiały i ona łańcuszek dostanie.

Po chwili wrócił syn, mówiąc:
— Zona zajęta przygotowaniem obiadu dla ojca; zaraz siądziemy do stołu; my na ojca oboje czekali.

— To dobrze: ja już głodny.

— Możeby ojciec — zaczął nieśmiało — powiedział kilka słów grzecznych o tym pocałunku, że to sobie tak było.

— Ty, Moryś, mnie nie ucz, ja znam lepiej szlachtę od ciebie.

— Obiad na stole! — zawołał Jan z progu.

Już w przedpokoju wyjął ojciec pudełko, przybrał minę bardzo uprzejmą, uśmiechał się rozkosznie i stąpając na palcach, zbliżył się do stojącej przy stole pani Karoliny.

— Proszę pani — zaczął słodkavo — dobre słowo jest dużo warte, ale złoto więcej. Ja teraz do tego złota dodam i dobre słowo. Co ja zrobiłem, to zrobiłem z wielkiego serca, bo ja kocham moje dzieci. Niech pani weźmie to złoto i moje dobre słowo.

Skończył i spojrzął porozumiewawczo na syna, dumny ze swej wymowy.

Pani Karolina przyjęła obojętnie pudełeczko, położyła obok swego talerza, mówiąc:
— Dziękuję panu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W Falkowie w sobotę 1607 robotników stanęło do pracy, 4179 jeszcze strejkuje, 189 jest chorych. W zagłębiu tamtejszym wydobyla się codziennie 127 wagonów węgla. W sobotę sprowadzono pod asystenę wojska stu robotników włoskich.

Z ogólnej liczby 107 większych szybów w zagłębiu komotowsko-uścieckim było czynnych w sobotę 30.

W Kładnie sytuacja streikowa nie uległa żadnej zmianie.

Z Pilzna donoszą, że ponieważ ci robotnicy z szybu Karola Maksa w Littitz, którzy są skłonni do podjęcia na nowo pracy, otrzymali anonimowe kartki z pogroźkami, przeto zwiększono tam postępek żandarmerji i wysłano oddział wojska.

Wczoraj ani w szybach littenkich, ani w okręgu Brück i innych nie pracowano z powodu spoczynku niedzielnego. Dziś w większej części kopalni, jak się spodziewano, odbywać się będzie praca, przynajmniej częściowo.

KORESPONDENCJE

Rzym, dnia 1 lutego.

(Przemowa kardynała Capocelatro. — Watykan i Kwirynał. — Śmierć kardynała-wikarego Jacobiniego).

Dzienniki włoskie, a za nimi i zagraniczne, zajmują się od kilku dni w najrozmaitszych artykułach, przemową, jaką miał arcybiskup Kapui (pod Neapolem), kardynał Capocelatro, wobec seminarzystów w Kapui. Kardynał mówił „o miłości ojczyzny i o katolikach specjalnie we Włoszech”, na temat kwestyi stojącej zawsze na porządku dziennym odkąd (od roku 1870) w skutek zaboru Rzymu i państwa papieskiego, katolicy klerykałni włoscy, prawie nie biorą udziału w wyborach do parlamentu według hasła: *Ne elettori, ne eletti* i wogóle uchodzą za nieprzyjaźnie usposobionych dla dzisiejszego porządku rzeczy.

W istocie, stanowisko, jakie zajęło papieżstwo wobec monarchii od r. 1870 ma dla Włoch następstwa wysokiej wagi. Gdyby, przyjmując prawo gwarancyjne, jakie ofiarował król Wiktor Emanuel, razem z roczną listą cywilną 3,225,000 lirów (które należały do sprzedawania się co pięć lat), papieżstwo zgodziło się było z nowym porządkiem rzeczy, w takim razie mogło oddać wielkie usługi Italii, nie tylko w sprawach wewnętrznej polityki, ale i w stosunkach z innymi rządami. Gdyby przeciwnie, protestowało, nieuznając *fait accompli*, musiałyby stworzyć mnóstwo trudności włoskiemu rządowi. Że zaś Pius IX. protestował, a po nim Leon XIII., który wstąpił na tron w r. 1878 uczynił tak samo, więc się wytworzyło położenie, którego rozwiązania i końca dotąd się nie widzi.

Choć dzisiejsze Włochy objawiają pewną obojętność na ten stan rzeczy, jednak nie ma wątpliwości, że nie Watykan, ale one więcej na tem cierpią. Papież zakazuje katolikom

udziału w wyborach do parlamentu, pozbawia rząd poparcia żywiołów umiarkowanych. W początkach, kiedy żywioły skrajne nie były jeszcze tak silnie reprezentowane w parlamencie, abstencya katolików nie miała tak ważnych skutków ale w miarę, jak radykalni, republikanie, socjaliści wznegli się na półwyspie, rząd coraz boleśniej odczuwa brak i potrzebę powołania żywiołu katolickiego. Powiadają, że Crispi kilkakrotnie próbował ułożenia się Stolicą z Apostolską, ale propozycje te zostały zawsze odrzucone i że dano mu do zrozumienia, iż bez władzy doczesnej, o pojednanianiu się mowy być nie może.

Zapewne, że żaden minister włoski nie może ofiarować więcej nad to, co rząd dać może. Przypuszczamy więc, że Watykan uznał, iż wszelkie gwarancje dane przez rząd, zależny od stronnictw, od parlamentu, wypadków, zupełnie są niewystarczające. O gwarancjach międzynarodowych znów, rząd włoski, wiedzieć, ani słyszeć nie chce, obawiając się wmięszania się innych państw w sprawy „wewnętrzne“ Włoch (a do nich, zdaniem jego, należy i kwestya papieska). Jak na dziś więc, położenie jest bez wyjścia, obydwie strony zachowują się odpornie i oczekują.

Ale i Kościół cierpi na tych nieprzyjaźniach, gdyż rząd włoski musiał się zasłonić od ewentualnych następstw polityki kury. Zład n. p., kiedy w r. 1888 został wprowadzonym we Włoszech, nowy kodeks karny, wcielono doń artykuły zakazujące duchownym wszelkich agitacji przeciw instytucjom państwowym i przeciw rozporządzeniom władzy. Zdarzył się nawet wypadek, który musiał silniej, niż jakikolwiek inny ubódz Papieżstwo. W r. 1889 odstąpił został uroczyste, na placu dei Fiori w Rzymie, niedaleko pałacu Farnese, pomnik dla buntu wniezłego mnicha Giordana Bruno, spalonego w XVI. wieku, nie tylko za herezję, ale i za niemoralne życie. Dla Papieża była to nietylko szkara, obelga osobista, ale i obraza religii. Mówiono nawet wtedy o wyjeździe Leona XIII. i o wytniesieniu się do — Waleńczy.

Później znów parlament uchwalił, iż dzień 20 września, t. j. rocznica wkroczenia wojsk włoskich przez wyłom w bramie Pia w r. 1870 — będzie świętem narodowym. Rocznicą ta (25) rzeczywiście w r. 1895 obchodzono była uroczyste w całym Włoszech. Oczywiście, masonerya szła wszędzie w pierwszym rzędzie i organizowała owe demonstracje.

Od r. 1870 Papież nie przyjmuje w Rzymie odwiedzin monarchów katolickich. Niedawno jeszcze król Karol I. portugalski musiał odwołać swoje odwiedziny w Rzymie, gdyż Leon XIII. oznajmił, iż przyjęcie go nie może. Teraz byliśmy świeżo świadkami postawy, jaką zajął rząd włoski, co do udziału przedstawicieli papieskiego w konferencji pokojowej w Hadze.

Obie strony na pozór zachowują się spokojnie, ale, niech tylko wybucnie jaka kwestya, okazuje się, iż stoją uzbrojone na mecie, broniąc swego stanowiska.

Sfery liberalne tutejsze zarzucają katolikom klerykalnym, że konspirują przeciw je-

dnosci Włoch, dlatego też mowa kardynała Capocelatro, sprawiła tyle hałasu, ponieważ zaprzeczyła, odepchnęła te podejrzenia. Kardynał powiedział, że „miłość ojczyzny jest u uczuciem, miłością z gruntu chrześcijańską, natchnioną przez Boga do serc ludzkich: że kochać ojczyznę, znaczy tyle co chcieć ją widzieć niezależną i wolną, że jest ciężkim grzechem żyć sobie jej rozczłonkowaniam.“ Jego Eminencya stwierdził nadto, że „katolicy nie wstępują żadną miarą przeciw jedności Włoch, która dobrze pojęta jest prawdziwym dobrem...“

Nie sposób, aby kardynał nie przemawiał tak bez poprzedniego porozumienia się z Watykanem. Są wprawdzie w mowie tej mglistości, niejasności, rozmaicie dające się tłumaczyć: bo jak n. p. dałaby się pogodzić jedność Włoch, z przywróceniem władzy do czasowej Papieża, choćby w rozmiarach najskromniejszych? O tam arcybiskup Kapui nie objaśnia nas, ani też nie mówi jakoby warunki Kurja dla niezależności swojej postawiła? bo o dzisiejszej „niezależności“ można by przecież mieć pewne wątpliwości.

Siła rzeczy, czas, muszą przynieść zgodę; powoli, bardzo powoli rzeczy się ułożą. W Watykanie ścierają się tradycje Kościoła i idee nowoczesne. Niewątpliwie kardynał Capocelatro był tym razem tłumaczem tego drugiego kierunku.

Włoscy umiarkowani liberalni bardzo życzliwie powitali mowę kardynała, który o płakiwał rozstrój wewnętrzny we Włoszech i pragnie ujrzyć dzień, w którymby pokój zakwitł. Ale trudności są na każdym kroku.

Dziś we Włoszech sekty prowadzą mas. Stronnictwo liberalne jest podzielone na skrajne kierunki, w ciągłej z sobą walce: z jednej strony masy apatyczne, obojętne, z drugiej antyklerykalni zaciekli, zaslepieni. A i w obozie klerykalnym są także — nieprzejednani.

Gdyby jednak dla tego pokoju między państwem a Kościołem, odwołano się n. p. jak w Szwajcaryi, do mas, znakomita większość ludu włoskiego oświadczyłaby się za zgodą. Co najmniej trzy czwarte Włochów zostało zawsze w gruncie duszy katolikami; parlament na Monte Citorio nie jest wyrazem ogółu i gdyby do tego przyszło, gdyby się odwołano wprost do wyborców, mielibyśmy grube niespodzianki.

Jak dzisiaj, mowa kardynała, pomimo rozgłosu jakiego nabrała, nie popchnie sprawy ani na krok. Nie jest programową, ale tylko akademicką, bo inną też być nie może.

Jak już donosiliśmy telegraficznie, w Rzymie zmarł kardynał-wikary Dominik Jacobini w 64 roku życia na chorobę nerkową. Nieboszczyk pochodził z niskiego stanu, gdyż ojciec jego był portyerem w klasztorze zakonnic. Oddawszy się stanowi duchownemu został profesorem języka greckiego w seminarjum rzymskim, następnie sekretarzem dla spraw duchownych nadzwyczajnych (pomiedzy innymi dla Rosyji) za Piusa IX., dalej wicebibliotekarzem Watykanu, a w roku 1882 sekretarzem Propagandy Fidei, której prefektem jest dziś kardynał M. Ledóchowski. — Mianowany arcybiskupem Tyrn i p. inf., wysłany został w roku 1891 na nuneysza

do Lizbony, która to godność daje zarazem prawo do kapelusza kardynalskiego. W roku 1896 Leon XIII. obłął go purpurą z tytułem księcia S. Marcellina i Piotra, który w XV. wieku posiadał kardynał Izidor, wypędzony przez schizmatyków z Kijowa.

14 grudnia 1899 roku, kiedy kardynał L. M. Parochi został posuniętym na podkanclerzego Kościoła, kardynał Jacobini został na jego miejsce kardynałem-wikarym rzymskim, gdyż Papież jest, jak wiadomo, biskupem Wiecznego Miasta. Wtedy to Jacobini nabył na ulicy Condotti, na własność trzecie piętro pałacu Lepri, gdzie też zmarł. Przyjętem jest w Rzymie i dozwolone przez kodeks cywilny, iż można nabywać części domu. I tak w domu, gdzie mieszkał Jacobini, każde piętro należy do innego właściciela. Charakteru łagodnego, pojęć demokratycznych, powszechnie był nieboszczyk lubionym dla swej gorliwości i pobożności, także jako inicjator kilku stowarzyszeń katolickich. Jest to już 133 kardynał zmarły za Leona XIII.

D.

Z Królestwa Polskiego.

(Wychodźtwa za Ocean od r. 1889 do 1899. — Ruch za zarobkiem do Prus. — Środki zaradcze).

Warszawski komitet statystyczny ogłosił właśnie drukiem obszerną pracę o wychodźtwie z Królestwa Polskiego. Daty, zawarte w tej pracy wskazują, że wychodźtwa za Ocean, począwszy od roku 1894, znacznie się zmniejszyły w porównaniu z pięcioleciem poprzedzającym. Średnia liczba wychodźców, wyjeżdżających rok rocznie do Ameryki w okresie pomiędzy r. 1889 a 1894 dosięgała poważnej liczby 11.000 osób, w roku zaś 1890 doszła do *maximum*, sięgającego 17.000 osób. Od roku 1894 natomiast wychodźtwa zaczęły słabnąć, gdyż liczba emigrantów w ciągu roku wynosiła zaledwie 4500 osób.

Co do poszczególnych gubernij, to wychodźtwa w Królestwie najsilniej rozwinęły się w okolicach przyległych do Prus, w których i w ciągu pierwszego pięciolecia liczba wychodźców była najznaczniejsza.

Pierwsze miejsce w wymienionym okresie czasu pod względem liczby emigrantów w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców zajmuje gubernia suwalska, gdzie w okresie pięciolecia, t. j. od r. 1889 do 1894 roku, na 1000 emigrowało rocznie 542 osoby i dopiero po 1894 roku liczba ta spadła do 219 osób.

Drugie miejsce zajmuje gubernia płocka, w której zarówno w okresie, zaczynającym się od r. 1889 i w okresie drugim, począwszy od roku 1894 procent emigrujących niewiele różnił się od procentu z gubernii suwalskiej. Nadmienić należy, iż gubernia płocka odznacza się nadto nietylko największym stosunkiem bezrolnych, ale również i najwyższą względnie liczbą właścian małorolnych. Najdrobniejsze zagrody, o obszarze mniejszym, niż 3 morgi, stanowią w guber-

18)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*La femme nouvelle par Paul et Victor Margueritte*).

(Ciąg dalszy).

VIII.

Nagle, pewnego dnia, bomba pękła.

Przez całych dwa tygodnie Helena żyła w niepokoju z powodu Verniera, który wyjechał do chorej matki — i nagle ta katastrofa! Du Marty wiedział o wszystkim! Germana, po strasznej scenie z mężem uciekła do ojca, pani Dugast w rozpacz, stryj Marceli wściekły, a przytem zakłopotany, co robić ze swoimi interesami... jutro mógł się stać skandal publiczny.

Wzruszona tak bardzo, że nawet oburzać się czasu nie miała, Helena głosem przerażonym pytała brata, jak się to stało?

Andrzej, rozgniewany, wzruszył ramionami. Złośliwy wyraz twarzy mu wykrzywił; rzucił w oko wrogie spojrzenia człowieka złapanego w matnię. Po co on tu przychodził? — nie będzie sposobu uniknąć sceny.

— Jak? — odrzekł — to bardzo proste. Du Marty, podczas nieobecności Germany sprzął w jej papierach. Miał odwagę rozbij jej biurko i w tece znalazł list, który ona do mnie pisała...

— A w tym liście?

— Żadnej wątpliwości... — odrzekł ze złym uśmiechem.

I z rodzajem buntu dodał:

— I wyobraź sobie!... Cnota nigdy nagrodzona nie bywa! — Wyobraź sobie, że na czterech stronicach, Germana oznajmia mi stanowczy zamiar zerwania. Dość jej już było tego niepokoju, kłamstwa, tych komplikacji.

— Dość dużo czasu potrzebowała, aby się o tem przekonała! — wtrąciła Helena i błada z gniewu: Co mnie dziwi — dodała — to to, że skończyła na tem, od czego powinna była zacząć owej strasznej nocy w Neuville!

Andrzej chciał jej przerwać ale mu nie pozwoliła, patrząc z góry na niego.

I powiedziała mu wtedy wszystko, co jej na sercu leżało; przynajmniej, że Germana jest płocha i bezmyślna, odzywała się do jego sumienia, jak on mógł na coś podobnego pozwolić, czemu jej nie wytłumaczył, że ona nie ma prawa tak postępować?

Przypominając sobie ową straszną noc śmierci ojca, wstrząsnęła się wstrętem i oburzeniem; rumieniec na twarzy jej wystąpił a oczy płomieniami ciskały, gdy kończyła szybko:

— Jakim sposobem, po tej okropnej chwili, kiedy nasz ojciec umierał, kiedy wyratowałam ciebie od takiego wstydu, jakim sposobem miłość wasza nie zamarta wtedy od razu? Jakim sposobem przeżyła ona tę chwilę rozprężenia, wyrzutów sumienia, która każdego uczciwego człowieka powinna być skłonić do zastanowienia? Ale nie, wyście szli coraz dalej, jakby drwiąc sobie ze wszystkiego, a może jesteście tacy przewrotni?... Twoje obietnice nawet ciebie nie powstrzymały. Przysiągłeś mi, że zerwiesz; skłamałeś i kłamięś dnia każdego od sześciu miesięcy!

Andrzej nerwowym ruchem stuknął palcem w szybę, a teraz się odwrócił i rzekł zgryźliwie:

— Jesteś szalona! Ty mnie będziesz uczyć? Czy możesz sądzić moje zamiary, czy-

tać w głębi serca? Czy ty nawet wiesz, co znaczy kochać? Mówisz o tem, czego nie znasz wcale. Miłość wszystko tłumaczy.

Helena sarkastycznie się uśmiechnęła wieszając mu pięknych zasad! Zapewne, że nie wie co to miłość, ale inaczej ją sobie wyobraża.

— Znalazłeś łatwą rozrywkę — tylko rękę wyciągnąć! Kosztowało ciebie to tylko trochę kłamstwa, ale jest to moneta, którą hojnie szafujecie! Mówią wiele o fałszu kobiet, a czemuż jest w porównaniu kłamstwo mężczyzn? Kłamstwo wszędzie! w mowie i w czynie... Poruszamy się wśród kłamstwa!

Pomyślała o Vernières i wątpienie ją przejęło. Andrzej nie odpowiadał tylko patrzył na nią zuchwale, wyzywająco, ona mówiła dalej:

— Czyż nie dławiliście eiebie w gardle ile razy graliście swoją komedję? A ty uznawałeś za słusne przyjmowanie dywidendy od ojca, kompromitując honor jego córki? Czy nie doznawałeś zakłopotania ile razy stawałeś przed stryjem Marcelim? A Du Marty, twój towarzysz, przyjaciel? Nie ci nie przeszkadzało ścisnąć rękę tego, któremu nie byłbyś wziął dziesięciu centymów, ale kradłeś mu żonę?

— Dość! — zawołał Andrzej żywo. Ale Helena, podniecona, nie mogła przestać.

— Nie myślisz o następstwach! a trzeba! Germana lada dzień będzie skompromitowana w obec świata, który wszystko prędzej przebaczy niż skandal. Du Marty w swoim prawie, może zażąda satysfakcyi...

— Niech żąda! — przerwał Andrzej spokojnym tonem człowieka wywieszonoego w robieniu wszelką bronią.

— Czy sądzisz, że to naprawi sytuację? Oto wasz sposób pomowania, co to jest honor? Jeślibyś go zranił lub zabił, to by dopiero było! A ja ci mówię, że to nie nie

zmazuje, ani zaciera. Germana, w każdym razie będzie opuszczona i skompromitowana. Bo cóż właściwie chceś dla niej teraz uczynić?

Andrzej uczynił ruch bezsilny.

Ona jeszcze mówiła. Przedstawiała mu, że źle uczynił, że ojciec by mu to był powiedział.

Andrzejowi już było zanadto. Położył jej rękę na ramieniu i rzekł zimno:

— Czy to już wszystko? Tem lepiej. Ale i ty, biedaczko, pozwoliłaś sobie na kaganie! Bądź spokojna! życie nie jest tak skomplikowane. Wszystko się układa. Do widzenia, wróć wtedy, kiedy będziesz spokojniejsza.

Wziął swój kapelusz i łaskę, którą był złożył na jej łóżku i wyszedł, udając spokojnie i zimną krew, której mu brakowało.

Helena pozwoliła mu odejść bez pożegnania i z dziwną ironią powtarzała sobie tylko: „Wszystko się układa!“ Czy nawet tak biedne, zmarnowane życie, jak życie Germany? Zapewne, że miała tylko to, na co zasłużyła, ale w każdym razie kara była ciężka...

W tej chwili weszła pani Dugast szybko, niespokojna, zrozpaczona.

— Andrzej tu jest? — spytała. — Panna służącą mi przecież mówiła... Jaktto! odszedł nie widząc się z mną, nie przywitał się nawet! A ciotka Portier właśnie przysłała, z jakimiś wiadomościami!... — Podniosła obie ręce do nieba. — Trzeba przecież żeby się dowiedział... Ale chodź... ciotka ci powie... Ach! co za nieszczęście! zdaje mi się, że to sen przykry!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

nii płockiej 30 proc. ogólnej liczby zagród; z podobnie znaczącym stosunkiem włościan małorolnych nie spotykamy się w żadnej innej gub. Królestwa.

Trzecie miejsce ze względu na ruch wychodzący zajmuje gubernia łomżyńska, gdzie stosunek emigrantów stanowi w pierwszym okresie blisko 3 osoby (2'85) na tysiąc mieszkańców, w drugim zaś okresie 0'81 na tysiąc. Miejsce czwarte zajmuje gubernia kaliska, gdzie ruch emigracyjny wahał się w stosunku 1'61—0'44 na 1000 mieszkańców, a następnie gub. warszawska, gdzie stosunek ten wynosił 1'12—0'47.

W pozostałych pięciu guberniach Królestwa wychodźstwo zarówno w pierwszym, jak drugim okresie było nieznanne, co należy przypisać głównie dość znacznemu oddaleniu od granicy pruskiej, a zatem trudności zapoznawania się ludności tych gubernij z warunkami, na jakich odbywa się wychodźstwo do Ameryki.

Z pozostałych gubernij tylko piotrkowska graniczy po części z Prusami (ze Śląskiem), lecz tam, dzięki znacznemu rozwojowi przemysłu fabrycznego nigdy nie dało się zauważyć znacznego ruchu emigracyjnego; rozwój fabryk w gubernii piotrkowskiej i wpływająca ztąd dla ludności wiejskiej łatwość zarobkowania w fabrykach i przedsiębiorstwach przemysłowych sama przez się powstrzymuje ludność tej gubernii od wychodźstwa.

W ostatnich atoli tygodniach zauważono w wielu okolicach znnowu silny ruch wychodzący tym razem wszakże skierowany nie za Ocean, lecz za zarobkiem do Prus.

„Jeszcze do wiosny daleko — pisze *Gazeta Kaliska* — a już w Kaliszu i po okolicach uwijają się agenci, werbujący robotników na lato zagranicę. O ileśmy się na razie dowiedzieć mogli, to w r. b. znacznie więcej ludzi wybiera się do Prus, niż lat poprzednich. Agenci niemal całe wioski kontraktują do robot, gdyż spodziewany jest również ogromny ruch emigracyjny robotników z Ks. Poznańskiego do prowincji nadreńskich“.

Sprawą środków zaradczych zajmowała się obszernie na ostatnim zebraniu radomska spółka rolnicza. Różni różnie proponowali środki, ale najgruntowniej wystąpił sam zarząd spółki, w swym referacie uwzględniającym różne strony zagadnienia.

Główny nacisk położono tutaj na potrzebę polepszenia warunków materialnych najmu, a więc: wygodne i zdrowe mieszkania dla służby, dobre utrzymanie inwentarza sług, przygotowanie drobnego przemysłu, jak koszykarstwo, słomianki, tkaniny, wreszcie asekuracja, jako wynagrodzenie za przesłużenie pewnej liczby lat. Niektórzy nawet ziemianie, samodzielnie biorą się do czynu. Oto n. p. p. Józef Dobiecki z Krzyżanowic, w pow. ilżeckim, urządził u siebie rodzaj kasy emerytalnej na warunkach takich: p. D. składa corocznie do kasy gminnej na procent po 4 ruble dla każdego parobka. Sumę tę, w ten sposób złożoną, każdy parobek może odebrać w całości po sześciu latach służby w Krzyżanowicach. Parobek, za złą służbę wydalony, traci prawo do wkładu; natomiast wkład ten przechodzi na rzecz służby pozostałej. Właściciel majątku w żadnym wypadku sum, złożonych na rzecz służby, nie może użyć na korzyść własną. W takim postawieniu sprawy uderza przedewszystkiem uznanie faktu, że nie w środkach przymusowych, nie w prawodawczych zabiegach, ale jedynie w polepszeniu warunków pracy szukać należy załatwienia kwestyi.

Polacy na obczyźnie.

W Berlinie odbyło się niedawno wielkie zebranie polskie, w którym wzięło udział przeszło 1500 osób. Punktem kulminacyjnym zebrania była mowa politycznego kierownika kolonii berlińskiej, p. Władysława Berkana, o znaczeniu Towarzystwa i obowiązkach Polaków znajdujących się w stolicy Niemiec. Wykazawszy, jak szybko germanizowali się Polacy, którzy z dawnych czasów osiedlili się w Berlinie, mowca wyraził zadowolenie z rozwoju licznych stowarzyszeń polskich, które przyczyniają się bardzo do utrzymywania łączności wśród Polaków i przez to bronią ich przed germanizacją. Zachęcał do jeszcze energiczniejszej i gorliwej pracy na tem polu, a w życiu prywatnym do oszczędności, pracowitości i dobrego wychowania dzieci. W pracy naszej — mówił — powinno przyswiecać nam zawsze pragnienie powrotu do kraju rodzinnego, z pewnymi zasobami, aby tam był swój utwierdzić. Młodzież polska w Berlinie powinna korzystać skrzętnie z łatwej sposobności kształcenia się. Dzieci należy tak wychowywać, aby uczuwały potrzebę wrocenia do kraju. Towarzystwa polskie, których jest w Berlinie 30, powinny założyć własny dom, w którymby odbywały swoje zebrania. Następnie dr. Tempki mówił o kasie oszczędności „Skarbona“, istniejącej już od lat kilku, rozwijającej się bardzo pomysłynie, i zachęcał do korzystania z usług i pomocy tej

instytucji polskiej. Dotąd bowiem wielu jeszcze Polaków składa swoje oszczędności w kasach miejskich, pomimo, że wypłacają im niższy procent od depozytów. Redaktor *Dziennika Berl.* p. L. Wróbel, wykazywał konieczność zorganizowania stowarzyszeń na gruncie zawodowym, a nietylko towarzyskim. Jest to potrzebne choćby już dlatego, że dotąd wielu Polaków niemiecy się, skutkiem przystępowania do zawodowych stowarzyszeń niemieckich, gdzie znajdują pomoc i naukę, której w stowarzyszeniach polskich próżno szukać. Pod koniec wiecu, zabrał głos przywódca socjalistów Polaków w Berlinie, p. Morawski, aby wykazać, że dla wychodźców jest zbawienie tylko w obozie społeczno-demokratycznym. Zebrani jednak przyjęli jego, zresztą dość mgławicowe wywody z oburzeniem. Większość kolonii polskiej w Berlinie należy do obozu demokratycznego, ale od socjalnej demokracji trzyma się z daleka już ze względu na ścisły związek socjalistów polskich z niemieckimi, przyznającymi się otwarcie do zasad czysto hakatystowskich.

KRONIKA

Lwów, 5 lutego.

— **Stan wód w kraju.** Z departamentu technicznego dla robót wodnych c. k. Namiestnictwa, otrzymujemy o stanie wód w kraju następujące sprawozdanie, w którym podany stan wód odnosi się, jak to już w jednym z poprzednich sprawozdań nadmieniono, do poziomu wody najdłuższej w porze letniej trwającej, t. zw. normalnej, a wyrażony jest w centymetrach:

Na Wiśle woda ustawicznie opada; pod Krakowem wynosiło spiętrzenie 1 lutego 59 ctm., a 4 już tylko 19 ctm. Przeszedł od Oświęcime (km. 0) do Niepołomic (km. 100), jest już zupełnie wolna od lodów. Od Niepołomic do ujścia Raby, jest 16 km. przestrzeni wolnej od lodów; natomiast na innych miejscach na przestrzeni razem 10 kilometrów powtórzyły się zatory, zupełnie zresztą niegroźne, gdyż lód ustawicznie topnieje, łamie się i opada. Na przestrzeni klm. 139—140 jest dawny zator u ujścia Raby, tylko zmniejszony do 2 klm. a na Rabie do 1 klm. W klm. 118—130 (12 klm.) lód połamany, a tylko w dwóch miejscach lód zupełnie nienaruszony. Stan wody wynosił 31 stycznia w Niepołomicach 189 ctm., w Sierosławicach 216, w Szczucinie 257, wedle miejscowych wodoskazów. Stan wód w tarnobrzeskim podany w ostatnim sprawozdaniu, nie uległ większym zmianom; woda powoli opada. Grubość lodu wynosi od 35 do 60 ctm., ale ustawicznie się zmniejsza.

Na Sanie w dolnej części lód stoi, miejscami szeroko poza trasę regulacyjną, spiętrzając wodę (*maxima* z 30 stycznia), w Radomyślu do 415 ctm., w Nisku do 423 ctm. (3 lutego już tylko 321), a w Rudniku do 405 ctm. (2 lutego już tylko 314), wedle miejscowych wodoskazów. Zator w Babicach (klm. 201) zmniejszył się również, a stan wody opadł z 240 na 175 ctm.; atoli wedle telegraficznego doniesienia, ruszyły lody 4 lutego o 9 rano z pod Dubiecka (klm 214), a gdy do 5 po południu do Przemyśla nie doszły, (wielka woda przebywała tę przestrzeń w pięciu godzinach) więc prawdopodobnie zatrzymały się na zatorze w Babicach, o czem brak bliższych wiadomości.

W Przemyślu stan wody wynosi 110 ctm. a grubość lodu 15—20 ctm.

Na Dunajcu sytuacja niezmienniona, lody zeszyły po 13 klm.

Wisłoka w okręgu jasielskim i tarnowskim zupełnie czysta; spiętrzenie zatorem w Mielcu zmalało z 320 ctm. na 165 ctm., poczem 4 lutego o godzinie 10 lód ruszył w $\frac{1}{10}$ części.

Niebezpieczeństwa nie ma, lody zupełnie połamane i miękkie, w południe woda opadła jeszcze o 10 ctm.

Na Dniestrze między Rozwadomem a Żurawnem lody stoją, miejscami wolne przestrzenie już się tworzą. Stan wody w Zaleszczach utrzymuje się stale około 100 ctm.

Na przestrzeni od Żurawna po Horyhlady jest kilka partyj kilkukilometrych, wolnych środkami od lodu, przekopy niektóre nawet zupełnie są wolne.

Przestrzeni zupełnie wolnych od lodu w środku, jest około 12 klm. na 82 klm. lodu; grubość lodu od 15 do 45 ctm.

Stan wody w Haliczu utrzymywał się w dniu 3 lutego na 174 ctm., a w Niżniowie na 95 ctm., więc kilkanaście ctm. wyżej, niż z końcem stycznia.

Poniżej aż do granicy, lód prawie wszędzie stoi z małym tylko spiętrzeniem.

Na dopływach Dniestru utworzyły się miejscami zatory, a to u ujścia Stryja, poniżej mostu drogi Stryj-Zydaków i na młynówkach Bystrzycy w Tyśmieniczanach i w Łyścu. Te dwa zatory spowodowały nawet miejscowy zalew, ale po zatrzymaniu wody w szluzach wpustowych, niebezpieczeństwo zostało usunięte.

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował adjunkta rachunkowego Bolesława Papego rewidentem rachunkowym; ofycyałów rachunkowych: Adama Mameczyńskiego, Maryana Majewskiego adjunktami rachunkowymi; asystentów rachunkowych: Antoniego Bilińskiego, Józefa Hupertę, Włodzimierza Drwęskiego ofycyałami rachunkowymi; asystenta manipulacyjnego Adolfa hr. Łosia i praktykantów rachunkowych: Gustawa Neussera, Antoniego Gorgoscha asystentami rachunkowymi; aplikantów rachunkowych: Michała Babija i Wałowa Bieleckiego praktykantami rachunkowymi; dyurnistów zaś Franciszka Kuliczowskiego i Michała Czekońskiego aplikantami rachunkowymi. — W końcu zamianował praktykanta technicznego Adama Rożańskiego inżynierem-adjunktem kraj. biura melioracyjnego.

— **Awans noworoczny** na c. k. kolejach. (Ciąg dalszy). W etacie IV, dla ruchu, służby telegraficznej i komercyjnej: Tytuł starszego inspektora otrzymał inspektor Ludwik Hubl, naczelnik oddziału komercyjnego w dyrekcji krakowskiej.

Tytuł inspektora otrzymał starsi rewidenci: Antoni Smolka, naczelnik oddziału komercyjnego w dyrekcji stanisławowskiej i Konstanty Brodzki, naczelnik oddziału komercyjnego w dyrekcji tryesteńskiej.

W VI klasie posunięci o stopień: tytularny starszy inspektor Jan Stenzel we Lwowie i inspektor Jędrzej Langier w Krakowie.

Do klasy VI awansowali mianowani inspektorami: tytularny inspektor Emanuel Gottwald, zastępca naczelnika oddziału komercyjnego w Pradze i starszy komisarz budownictwa Zygmunt Jasiński, kierownik ruchu we Lwowie.

W klasie VII posunięci o stopień starsi rewidenci: Franciszek Bandrowski i Karol Pauli w Krakowie, dalej Teodor Leszczyński w Stanisławowie; starsi ofycyałowie: Antoni Soupper we Lwowie na Podzamczu i Józef Kossowski w Tarnopolu.

Do klasy VII awansowali rewidenci mianowani starszymi rewidentami: Michał Danielec we Lwowie, Franciszek Sawicki w Stanisławowie i Franciszek Lenik w Nowym Sączu.

Do klasy VIII awansowali adjunkci: Waleryan Sabiński i Herman Lodner we Lwowie, Władysław Dobrowski w Mościskach, Kazimierz Żelechowski w Łukawicy-Liskiu, Antoni Alexiewicz w Jaśle, Franciszek Śliwiński w Trembowli, Rudolf Kwieciński w Żywcu, Władysław Krenzela we Lwowie i Kazimierz Jung w Dobromilu.

W IX klasie posunięci o stopień adjunkci: Władysław Krzanowski i Antoni Jawecki w Wiedniu. (C. d. u.).

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska ob. łac. Instytucję kanoniczną na probostwo w Rohatynie otrzymał ks. Adolf Przedzimirski, dotychczasowy administrator tamże. — Konkurs na opróżnione probostwo w Pławowie rozpisany do 15 marca 1900.

Zmarła S. Luidgarda Baranowska z zakonu PP. Sakramentek we Lwowie.

Dyecezya przemyska. Prezentę na probostwo w Rudkach otrzymał ks. Wojciech Gieźma, wikaryusz w Jaśle. — Instytuowany na probostwo w Jasliskach ks. Michał Nowakiewicz, wikaryusz w Czudeu.

Dyecezya tarnowska. Prezentę na probostwo w Zwierniku otrzymał ks. Piotr Lewandowski, ekspozyt z Ptaszkowie. — Przeniesieni: ks. Jan Jaehytl z Niedźwiedzia do Nowego Ryja, ks. Jan Prokopek z Nockowej do Niedźwiedzia.

Konferencya pań św. Wincentego à Paulo w Tarnowie liczyła w ubiegłym roku członków czynnych i wspierających 110, miała na etacie ubogich do 150, dochód wynosił 2420 zł. 42 ct., rozchód 2420 zł. 15 ct.

Takaż konferencya w Nowym Sączu liczyła członków 181, wspierała ubogich 151; dochód wynosił 2447 zł. 50 ct., z czego wydano 2074 zł. 74 ct.

— **Zmiany w garnizonach.** W bieżącym roku po wielkich manewrach, w miesiącu wrześnie, nastąpią zmiany w garnizonach. Mianowicie 3 batalion 40 pułku, stojący obecnie załogą w Rzeszowie zamienia się z jednym z batalionów tego pułku stojącego w Jarosławiu. 1. batalion 58 p. p. w Stanisławowie uda się do Przemyśla, na jego zaś miejsce przyjdzie inny batalion tego pułku z Przemyśla. 3 batalion 89 p. p. w Lubaczowie przeniesiony będzie do Jarosławia, z Jarosławia zaś do Lubaczowa przyjdzie inny batalion tego pułku. 1 batalion 100 p. p. w Cieszynie uda się do Krakowa, z Krakowa zaś na jego miejsce przyjdzie inny batalion tego pułku.

W batalionach strzelców nastąpią również zmiany w garnizonach, a mianowicie przeniesione zostaną: 1 batalion z Reichenbergu do Rawy ruskiej, 5 batalion z Karniowa do Niepołomic, 12 batalion z Rawy ruskiej do Reichenbergu, 16 batalion z Niepołomic do Karniowa, 29 z Neusohl do Zaleszczyk i 32 z Zaleszczyk do Neusohl.

W kawalerji: pułk dragonów nr. 8 stojący w Pardubicach zamieni się z pułkiem ułanów nr. 11 im. cara Aleksandra II., stojącym obecnie w Przemyślu i Radymnie.

— **Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 6 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Insty-

tutu chemicznego (ul. Długosza). Na porządku dziennym: 1. E. Romer: Sprawozdanie z międzynarodowego kongresu geografów w Berlinie. 2. H. Kadyi: Okazanie nowych fotografów i preparatów rdzenia paciorkowego. 3. Luźne komunikacje. 4. Wybór 3 członków komisji kontrolującej.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Drugi wieczór z tańcami odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m. Początek o godzinie 9 wieczorem.

— **Krajowa komisja rolnicza** odbędzie w dniu 9 b. m. w Wydziale krajowym posiedzenie, na którego porządku dziennym między innymi sprawami jest referat o znanym wniosku pośła Hupki w sprawie dziedziczenia średniej własności włościańskiej.

— **Praktyczny kurs gospodarstwa domowego.** Z dniem 8 lutego rozpocznie się nowy pięcimiiesięczny praktyczny kurs gospodarstwa domowego przy szkole żeńskiej wydziałowej imienia królowej Jadwigi. Wpisy odbędą się w dniach 5, 6 i 7 lutego w godzinach od 8 do 12 w kancelarii dyrekcji szkolnej.

Obiady wydawać będzie szkoła gospodarstwa domowego w abonamencie do domów, jak dotąd.

— **Z Towarzystwa gospodarskiego.**

Oddział lwowski galic. Towarzystwa gospodarskiego odbył wczoraj pod przewodnictwem p. Wiesiołowskiego walne zgromadzenie, na którym poruszono wiele spraw, głównie co do dostarczenia Kółkom rolniczym nasienia dobrego ziół i traw, oraz konieczny, w których to działach gospodarstwa niesumienni handlarze wyzyskują włościan. Następnie odczytał prof. dr. Szyszyłowicz referat o handlu nasion. P. Madeyski zwał sprawę z projektu objęcia młynów w zarząd Spółek udziałowych rolniczych, celem uregulowania cen zboża i umożliwienia bezpośredniego zbytu ziarna. Rokowania podjęte w tym celu z właścicielami większych młynów nie wydały dodatnich rezultatów. Jeden tylko lwowski młyn „Marya Helena“ byłby skłonny zawrzeć umowę z Towarzystwem gospodarskiem. W końcu wybrano jako delegatów na zgromadzenie Rady ogólnej pp.: Komornickiego, Madeyskiego, dr. Pańkowskiego, Paparę i dr. Szpilmana.

— **Na zupełną rumfordzką** złożono w handlu J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny 2: hr. Dzieduszycki 40 klg. mąki i 10 koron, N. N. 10 koron.

Rozdano od dnia 28 stycznia do 4 lutego 1330 poryj zupy i 1330 poryj chleba.

W tym samym czasie kosztm magistratu wydano 1350 poryj zupy i 1350 poryj chleba.

— **Szkodliwość** zawierania dorywczych znajomości i przyjaźni doświadczył na sobie A. Kryczyński, masarz z ulicy Zyblikiewicza, do którego przyjechał przed kilku dniami niejaki Antoni Klupka, rzekomo magazynier kolejowy z Halicza. Przenocowawszy u gościnnego Kryczyńskiego zabrał mu książeczkę Kasy Oszczędności na 100 złr. i 2 losy. Klupkę, który zaraz pieniądze z Kasy podjął, policya wtropiła wprawdzie, ale już bez monety, gdyż bawiąc się wesoło przehulał ją i przegrał.

— **1.295 złr. i 67 lei rumuńskich** znaleziono przy 12-letnim Iwaniku Nikolaiewie, którego dla braku legitymacji, blakającego się koło t. zw. kopytkowego przed dworem kolei, przytrzymał dnia 3 b. m. wieczorem kapral policyjny. Iwanek zeznał, że pieniądze zeabrał swemu ojcu, handlarzowi owoców w Czerniowcach, pochodzi zaś z Białokrynicy, powiatu Seret na Bukowinie. Dochodzenia wdrożono.

— **Uniwersytet w Czerniowcach** obchodzić będzie w dniu 4 października b. r. 25-letni jubileusz swego istnienia.

— **Wyrodna matka.** W dniu 23 stycznia b. r. znaleziono w lesie gminy Czystki zwłoki dziecięcia płci męskiej, liczącego około 7 miesięcy życia.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że dziecko zostało uduszone, a sprawczynię tej zbrodni w osobie Katarzyny Waławskiej, matki tego dziecięcia aresztowano.

— **Pożar.** We wsi Kuninie, powiatu żółkiewskiego, wybuchł w dniu 24 b. m. o godzinie 7 wieczorem pożar, który zniszczył dom i dwie stajnie Nastki Gerus. Ogień był podłożony. Podejrzanego o zbrodnię podpalenia Petra Gerusa ze Skarhan aresztowano.

— **Samobójstwa.** Marya Koluska z Halicza, lat 25 licząca, zażyła w dniu 23 b. m. w zamiarze samobójczym rozczynu z 800 główek zapalek, w skutek czego w dwa dni później wśród wielkich męczarni zmarła. Powód samobójstwa nieznany.

Na folwarku w Tulinie, powiatu borszczowskiego, odebrał sobie życie wystrzałem ze strzelby Izrael Wolf Uhlmann z Kołomyi, słuchacz praw. Przyczyną samobójstwa miała być nieuleczalna choroba i brak środków do życia.

— **Utonięcie.** Dnia 19 b. m. pewna żebraczka niewiadomego nazwiska, przechodząca z Bieniawy przez rzekę Strypę do Siemikowiec, powiatu podhajeckiego, natrafiła na miejsce roztajanego lodu i wpała do rzeki, zkd ją po upływie godziny wydobyto martwą.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** W kamieniołomie Wolfa Rappaporta w Tarnopolu u sunęła się dnia 30 stycznia b. r. ziemia w wysokości 10 metrów i przyniosła na śmierć robotnika Tomasza Falińskiego. Dwa zaś inni robotnicy odnieśli ciężkie skaleczenia ciała.

W lesie wsi Załuż, podcięte przez tamtejszego wólcianina Piotro Było, drzewo przyniosło tak nieszczęśliwie swym ciężarem drugiego w pobliżu stojącego wólcianina Jana Dzugę, że tenże w krótkim czasie potem skutkiem odniesionych obrażeń cieleśnych umarł.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Koszakach, pow. zbaraskiego, ks. Cypryan Żukowski, kanonik gr. kat. obrz., w 86 r. życia.

— **Kapela Boerów w Wiedniu.** Dyrekcyja wiedeńskiego Colosseum zaangażowała kapelę boerską, bawącą obecnie w Hollandyi, na kilka koncertów do Wiednia.

— **Sensacyjną historijkę** opowiadają sobie obecnie na ucho mieszkańcy Budapesztu. Oto przed miesiącem córka pewnej wdowy, nazwiskiem Anny Kodesz, zaręczyła się z pewnym urzędnikiem ministeryalnym. Przed ślubem jednak miała się córka nauczyć szycia i kroju i w tym celu codziennie chodziła do jednej z tamtejszych krawczyń. Przed kilku jednak dniami, powróciwszy do domu, znalazła pomieszkani opróżnione, na stole zaś leżał list, w którym matka zawiadamiała córkę, że musiała wyjechać w nagłej sprawie do drugiej córki zamężnej, mieszkającej w Debreczynie. Długo czekała córka na wiadomości od matki, a gdy ta nie nadeszła, zapętała się telegraficznie siostrę, czy matka rzeczywiście przyjechała do niej. Odpowiedź jednak bezmiła przycząca. Obecnie jednak okazało się, że 36-letnia, piękna jeszcze wdówka, chcąc ulżyć córce przyszłego ciężaru węzła małżeńskiego uciekła z narzeczonym córki, zabierając wszystkie rzeczy i pieniądze.

— **Gróźny nieprzyjaciel.** Aptekarze rossyjscy groźnego nieprzyjaciela swej egzystencji znaleźli w kobiecie. Oto we wszystkich prawie aptekach państwa rossyjskiego pracują kobiety, a w ostatnich czasach dało się uczuć dążenie zastąpienia sił męskich w aptekach samymi tylko kobietami. Wiele większych miast, jak Petersburg, Moskwa i Kijów posiadają już w swoich aptekach wyłącznie personal kobieny. Publiczność i lekarze zaś wspierają swem poparciem tylko te apteki, które są obsadzone siłami kobiecymi.

— **26.689** lekarzy praktykuje w całych Niemczech. Z liczby tej przypada na Prusy 16.103, Bawaryę 2947, Saksonię 1968, Wimbembęrgię 870, Ks. Badańskie 1027, Ks. Heskie 661, na Lotaryngię 766 lekarzy.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Cypryan Godebski, znakomity artysta rzeźbiarz, przybył do naszego miasta przywołując z sobą gipsowy model pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego, by oddać tenże pod sąd jury, zawrzeć ostateczny kontrakt i zabrać się corychlej z całym, właściwym mu młodzieńcziemu zapalem do pracy nad pomnikiem, który w najbliższym czasie stanie się jedną więcej, prawdziwą ozdobą Lwowa.

Wierny opis projektu pomnika podaliśmy już w nr. 8 *Gazety* według szkicu rysunkowego. Dzisiaj więc dodać jedynie możemy, że liczne jego zalety stokrój silniej uwidoczniają się na obecnym modelu plastycznym. I sama postać hr. Gołuchowskiego wywiera potężne wrażenie, a wykonana ona będzie prawdopodobnie z brązu nie zaś, jak pierwiej zamierzano z marmuru kararyjskiego, za czem przemawiają różne względy praktyczne; i trzy płaskorzeźby odbijają wiernie przebieg życia wielkiego męża stanu, a postać niewiasty (Galicyi) z wieńcem w podniesionej dłoni jest przepięknie obmyślana.

P. Godebski zabawi w naszym mieście dni kilka, choć urządzenie polskiego działu sztuki na wystawie paryskiej wymaga jaknajrychlejszego powrotu znakomitego artysty nad Sekwanę.

Zebrana na pomnik kwota — zdaniem jego — jest zupełnie wystarczająca; zresztą, bez względu na koszt, pragnie on w ten sposób — jak się sam wyraził — „złożyć hołd wdzięczności pamięci hr. Gołuchowskiego, który umożliwił ojcu artyście pobyt na ziemi polskiej, a dla niego był prawdziwym opiekunem.

Nelly Melba, artystka-spiewaczka operowa, otrzymała Najw. postanowieniem z dnia 26 stycznia b. r. tytuł e. i. k. śpiewaczki nadwornej.

Z teatrów wiedeńskich. (Opera Zemlinsky'ego. — Dąsy pani Melby. — Panna Renard, hrabina Kinsky. — Nowa operetka Heubergera. — „Pomów pan z mamą“ Herczega. — Karnawałowa premiera Burgu. — Kłopoty dyrektora Schlenthera).

„Dawno już temu“ (Es war einmal) opiewa tytuł fantastycznej opery wiedeńskiego kompozytora Zemlinsky'ego, wystawionej z wielką starannością przez dyrektora Mahlera na scenie

Dworskiej, a przyjętej bardzo życzliwie przez publiczność. Tutejsza krytyka muzyczna widzi w Zemlinsky'ym jednego z tych epigonów Wagnera, którzy, na lżejszą nastrojonej nutę, z hymnu wyniosłej tragedyi muzycejni zastąpili do prostej powieści, opartej na ludowo-romantycznych popularniejszych pierwiastkach. Libretto nowej opery osnute jest na wielce lubionym w Skandynawii romantycznym dramacie młodego Holgera Drachmana „Es war einmal“, granym niedawno także w Wiedniu. Drachman zaś pomysłu do swojej sztuki zaczerpnął z baśni Andersena o dumnej księżniczce, która zalotnikom i dziewczędom bolesne figle płała, aż wreszcie książę w postaci cygana zdobył rękę i ugłaskał serce nieposkromionej żłóznicy.

W Operze cesarskiej tymi dniami inne jeszcze nielada zdarzyły się wypadki Oto naprzód na życzenie, objawione z góry, pani Melba wystąpiła w „Traviacie“, a w antrakcie odpiewała nadto aryę obłąkania z „Lucyi“. Krytyka, wysłuchawszy trelów słowika australsko-paryskiego w Operze, orzekła o jego sztuce to samo, co po uprzednich koncertach: sztuka pani Melby na najwyższym poziomie podziw, ale śpiew jest chłodny, brak mu żaru czującej duszy. „W ary obłąkania nie było czuć obłąkania“ powiedział ktoś. „Ale za to publiczność popadła chyba w obłąkanie, płacąc bajeczne ceny wstępu“, zauważył do wcepu. I publiczność jednak, naturalnie sama śmietanka owych reprezentatywnych upper ten nie okazała należytego zapału; trudnoż bo jeszcze wymagać kosztów entuzjazmu od osób, płacących po sto koron za łóż. Jakoż pani Melba dąsała się chwilę po przedstawieniu, lecz rychło wspaniałomyślnie przebaczyła Wiedniowi. „Jeszcze raz chciałabym śpiewać w Operze“ — oświadczyła na wyjeździe — „ale przy zwykłych cenach: nie stoję o opinię zblazowanych bankierów“. Mają teraz za swoje!

Panna Renard, pierwsza siła Opery, boska Carmen, Mignon, Manon, ulubienica Wiednia — w pełni talentu ustąpiła ze sceny. Niepowetowana to strata dla Opery! Co zaś skłoniło artystkę do porzucenia areny swych ciągłych triumfów? *Cherchez l'homme*. Panna Renard zostać ma niebawem hrabiną Kiński. Hrabiowie Kińscy zdają się w ogóle być predestynowani do poślubiania gwiazd teatralnych; jeden z nich pojął za żonkę znaną *divę* operetkową, panią Palmay, która jednak nie porzuciła sceny; drugi od kilku lat wiernie służy swemu operowemu ideałowi — i dlań rozwodził się z żoną. — Co się na pożegnane przedstawieniu panny Renard działo w Operze, trudno uwierzyć. Teatromania wiedeńska objawiła się w całej pełni. Odkąd Opera stoi, nie słyszano tam takich krzyków. Artystkę wywołano ogółem przeszło 160; prezenty i kwiaty wczem meblowym odwieziono jej do domu.

Stęczenie jednak zgoda nie sprzyjało nowej operetce Heubergera „Der Sechshuhzng“, odegranej w teatrze An der Wien. Nie starczy snadź temu kompozytorowi talentu do produkowania co roku nowego dzieła. Orkiestralna i wokalna część w „Sechshuhzng“ kunsztownością techniki zakrawa na operę, ale świeżych melodyj brak tam zupełnie. Do niepowodzenia operetki w znacznej mierze przyczyniło się libretto, fabrykat zawadawej tutejszej spółki librecistów, pp. Leona i Steina. Zdumiewać się przychodzi, że można było w taki sposób strywializować i na poziom operetkowej głupoty — prowadzić świetną farsę Meilhaca „Decoré“, użytą przez powyższą spółkę za kanwę „Sechshuhzngu“.

Natomiast w teatrze Rajmunda zdobyła sobie wielki sukces krotchwilą węgierską „Pomów pan z mamą“ Franciszka Herczega, ulubionego na Węgrzech humorystycznego nowelisty. Sztuka powyższa wykrojona jest też z noweli, noszącej w oryginalnym tytuł „Siedem córek pani Gyurkovics“; dla sceny niemieckiej przystosował ją dyrektor Gettke i Engel. Sztuka niepretensjonalna, a pełna zdrowego humoru, zabawiła publiczność, a nadawałaby się również i na naszą scenę, gdzie też o dobrą krotchwilę nie łatwo.

Nie krotchwilnie chyba był usposobiony dyrektor Burgu p. Schlenther po ostatniej premierze „Ma bru“ pp. Carré i Bilhauta. Schlenther nieszczęśliwym ma rękę. Wybrana przezeń na karnawał francuska komedia, a raczej farsa, znana i polskim scenom, jest słaba, banalna; a do tego artyści burgowi farsy francuskiej grać nie umieją. Brak im werwy szumiącej, brak paryskiego szyku. „Ma bru“ fatalnie się zatem przewaliła, a Schlentherowi, ongi krytykowi *Voss. Zeitung* i przywódcy modernistów berlińskich, dzienniki wymyślały, grzeźnie mówiące, od niedołągów. A biedny dyrektor istotnie w wiecznych znajduje się opałach. To wielki Kainz zachorował, i z jednego miesiąca urlopu zrobili się dwa; to znowu inni potentaci sceniczni żądają urlopów; jak tu ułożyć repertuar? Zaangażowani przez Schlenthera artyści okazali się przeważnie marnymi nabytkami; nowości nie ciągną. A w okrąg kręcąca wszystkie, że Burg z każdym dniem niżej upada... *Lsz.*

Ferdynand Brunetiere w Rzymie. Piszą nam z Rzymu: Od dawna już Rzym nie był tak poruszonym, prawie wzbudzonym, jak teraz, kiedy akademik francuski Ferdynand Brunetiere, redaktor *Revue des deux Mondes*, zapowiedział swój przyjazd, aby mieć odczyt „La modernité de Bossuet“ w pałacu apostołskim t. zw. Cancellaria.

Odczyt ten odbył się dnia 30 stycznia wobec natłoku publiczności, pomiędzy którą

przeważał świat klerykałny, kardynałowie, dyplomacya i inteligencya z obozu katolickiego.

Włosi są bardzo radzi, kiedy ich odwiedzają znakomitości innych państw, a jeśli do tego znakomitość taka przybywa z Paryża, przyjęcie bywa niezwykle gorącym.

Tym razem jednak kwestya rzymska, rozłam na dwa obozy, zarysowała się od razu, w sposób nader symptomatyczny.

Brunetiere, na wskroś katolicki pisarz, przyjechał, aby wypowiedzieć odczyt w pałacu, który rząd włoski zostawił Papieżowi na nieograniczoną własność, choć pałac ten jest z tej strony Tybru, na corso Wiktora Emanuela, niedaleko pałacu Farnese. Prelegent wysiadł więc moralnie niejako na gruncie papieskim, a do tego rzeczywiście stanął gościnią u nowego kardynała francuskiego *in curia*, JEm. Mathieu, b. profesora Uniwersytetu w Nancy, w willi Wołkońskich (dziś Campanari).

Zaznaczywszy w taki sposób, nie pozostawiający nie do zyczenia pod względem jasności, że z tutejszymi sferami liberalnymi nie wspólnego mieć nie chce, krytyk francuski musiał się narazić tutejszym sferom liberalnym, których znowu wyrazem stały się dzienniki anti-katolickie. Bo że redaktor *Revue des deux Mondes* urządził głośną demonstracyę na rzecz papieństwa, co do tego, zdaje mi się, wątpliwości być nie może.

Odczyt odbył się na korzyść pomnika biskupa z Meaux, słynnego mowcy Bossueta, który ma stanąć w Dijonie, jego rodzinnym mieście.

Ogromna sala pałacu „Kancelaryi“ zapełniła się kardynałami i ciałem dyplomatycznym, oraz wyborem inteligencyi ze świata klerykałnego. Obecni byli kardynałowie: Rampolla, Parocchi, dwóch Vanutellieh, Segna (kardynał archiwaryusz), Sattolli, Casali del Drago, Mathieu i t. d., oraz do tysiąca z szerszej publiczności.

Kardynał Parocchi przedstawił prelegenta, streszczając pokrótce zasługi pisarza i krytyka, który, jak się wyraził, jest jednym z filarów myśli katolickiej i prowadzi do Damaszku kołortę inteligencyi spragnionych ideału...

Mówiąc o nowoczesności, t. j. aktualności Bossueta, stwierdził jego wyższość nad wielkimi mowcami starożytności, niewykluczając Cycerona i Demostenesa, dla tego, że filozofia Bossueta ma za podstawę prawdy wieczne, które pozostaną nietkniętymi na wieki, zachowując aktualność swoją.

Polemiki pomiędzy protestantami i katolikami, ruch dążący do połączenia się Kościołów, potrzeba najwyższej powagi regulującej umysły, rozmaite inne zadania ludzkości, jakie dziś zaprzętają umysły myślicieli, znajdują się już rozwiniętymi w mowach Bossueta.

Dzisiaj coraz więcej, w obec chaosu moralnego, uznaje się korzyści zasady jedności i autorytetu. Spostrzegamy się, iż potrzebujemy głowy, któraby decydowała. Do kogoż mamy odwołać się o tę powagę? Do Kościoła katolickiego. (Przeciągł oklaski).

Bossuet pracował nad tym celem połączenia Kościołów, powrotu dyssydentów, schyzmy na łono Kościoła katolickiego a Leon XIII, dziś, w dalszym ciągu prowadzi to dzieło.

W końcu swego półtoragodzinnego wykładu p. Brunetiere przesłał gorące wyrazy hołdu dla Papieża, wyrażając życzenie, aby dzieło wielkiego Pasterza, wielbilicy filozofii Bossueta, uwiecznione było tryumfem.

Wiemy przecież, że Ferdynand Brunetiere stanął na czele szkoły neokatolickiej i program, myśli swoje, przelał w „Przegląd dwóch światów“, walcząc przeciw tendencyom pozytywistycznym weryzmu a zwłaszcza przeciw Emilowi Zoli, archeopłaknowi spekulacyi naturalistycznej...

Trzeba wiedzieć, iż E. Zola był tutaj przed kilku laty i że miał... tupet, wnieśienia podania o audyencyę prywatną u Leona XIII. Oczywiście, odpowiedzi nie otrzymał. To także jest pewnem, że artykuły Brunetiera o „Romansie naturalistycznym“ zamknęły przed E. Zolą podwoje Akademii francuskiej, do której się po dziewięćkroć zgłaszał.

Nieraz już mówiłem o poczytnym tutejszym dzienniku *Tribuna*, organie masonery. Jest to dziennik, który drukuje zawsze jednocześnie z oryginałem francuskim powieści Zoli. W czasie procesu Dreyfusa, Zola był też obok Dreyfusa bohaterem *Tribuny*.

To też dziennik rzymski rzucił się teraz na Brunetiera, autora „Bankructwa nauki“, szarpie go dla tego, że przyjechał z odczytem katolicko-klerykałnym, że jest wrogiem Zoli i — że pominął redakcyę dzienników anti-klerykałnych, nie rozsyłając im zaproszeń, czy też biletów. Wściekłość *Tribuny* nie zna więc granic.

Brunetiere dziś, 31 stycznia, będzie przyjeżdżającym przez Leona XIII na audyencyi prywatnej, pojutrze zaś wraca do Paryża. *D.*

W Paryżu odbyło się w uroczysty sposób w d. 1 b. m. wstąpienie prezydenta parlamentu Pawła Deschanela do Akademii francuskiej w miejsce Edwarda Hervé. Deschanel wygłosił wielką mowę polityczną. Po nim przemawiał poeta Sully Prudhomme.

Z teatru. W piątek ujrzymy po raz pierwszy słynną sztukę hr. Lwa Tołstoja p. t. „Potęga ciemnoty“, która na scenach zagranic

nych wielką w swoim czasie wywołała sensacyę, zaś w dniu 19 lutego wystawionym będzie poemat Juliusza Słowackiego p. t. „Kordyan“ do którego malują się nowe dekoracye, a mianowicie „Zamek królewski“ w Warszawie, „Plac Saski“, „Sala królewska“, „Podziemia spiskowców“, szczyt góry „Mont Blanc“.

W pracowni krawieckiej szyją nowe i oryginalne kostiumy na 250 osób.

Wśród powyższych dwóch sztuk wznowioną jeszcze będzie miłutka komedia Labicha p. t.: „Wróble“, która dawniej tak wielkiem cieszyła się powodzeniem a w której p. Fiszer gra popisową rolę.

Z opery Verdiego „Otello“ odbywają się codziennie próby pod kierunkiem p. Henryka Jareckiego.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek po raz drugi „Jarmark małżeński“, krotchwilą w 3 aktach Okonkowskiego, tłum. Jarosław Pieniążek.

We wtorek po raz drugi i ostatni w tym sezonie „Aida“, wielka opera w 5 aktach Verdiego. Występ p. Teresy Arklowej, p. Myszugi, p. Jeromina i J. Szymańskiego.

We środę po raz trzeci „Jarmark małżeński“, krotchwilą w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego, tłumaczył Jarosław Pieniążek.

We czwartek po raz pierwszy w tym sezonie „Mignon“, wielka opera w 4 aktach A. Thomasa z pną Bohuss w partyi tytułowej, występ pani Jadwigi Camilowej (Filina), Aleksandra Myszugi i Juliana Jeromina.

W piątek po raz pierwszy „Potęga ciemnoty“, sztuka w 5 aktach hr. Lwa Tołstoja. Sztuka ta na scenach zagranicznych wielką w swoim czasie wywołała sensacyę.

W sobotę o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej po raz ostatni w tym sezonie „Sybir“, sztuka narodowa w 4 aktach Józefa Maskoffa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(2) **Otwarcie kolei Przeworsko-Rozwadowskiej.** Dziennik rozporządzeń e. k. Ministerstwa kolejowego l. 4 ogłasza otwarcie ruchu na linii kolei państwowej Przeworsko-Rozwadowskiej, przydzielonej do okręgu krakowskiej Dyrekcyj kolejowej. Nowy ten szlak kolejowy, łączący dwie istniejące stacje kolei państwowych w Przeworsku i Rozwadowie, mierzący 74-76 km. długości, oddano do użytku publicznego dnia 14 stycznia b. r. wraz z następującymi stacjami i przystankami: Przeworsk, istniejąca stacja na szlaku Kraków-Lwów, jako stacja początkowa, mijalnia w Gorliczynie, przystanek osobowy Tryneza oraz stacje: Grodzisko, Leżajsk, Sarzyna, Łętownia, Rudnik, Nisko i Rozwadow jako istniejąca stacja końcowa linii kolei lokalnej dębicko-rozwadowskiej.

Stacje powyżej wyszczególnione urządzone zostały dla ruchu ogólnego, przystanek osobowy w Tryncezy dla ruchu osobowego i ograniczonego pakunkowego; mijalnia w Gorliczynie zaś wyłącznie dla celów ruchu, a mianowicie dla rozminiania się pociągów.

Najmniejsze promienie łuków tej nowej linii kolejowej mierzą 250 m.; najstrzejsze spadki 7‰. Największa dopuszczalna na rozstaw kół wozów osobowych i towarowych wynosi 5-4 m., najwyższe obciążenie koła 7000 kg. Przy ładowaniu wozów otwartych należy zastosować się do I. prawidła ładunowego.

(2) **Otwarcie nowych stacji kolejowych.** Dnia 15 stycznia b. r. oddano do publicznego użytku nowo urządzone przystanki osobowy e. k. kolei państwowych w Woronie, leżący w okręgu dyrekcyj staniśławowskiej, w kilometry 158 8 szlaku Lwów-Itzkany, pomiędzy istniejącymi stacjami Markowce i Ottynia.

W okręgu dyrekcyj kolei państwowej w Pradze otwartą została stacja kolejowa Přívylak-Ponikla na szlaku kolei lokalnej Starckenbach-Rochlitz, także i dla ruchu osobowego, a następnie na kolei Uście-Bilin w Czechach przystanek osobowy Hostomice.

Na targi w Podgórzu dnia 30 stycznia i 1 lutego 1900 r. doprowadzono: 300 sztuk bydła rogatego, 328 cieląt i 339 świń opasowych.

Płacono za woły średnie opasowe od 59 do 63 koron, za woły chude od 56 do 58 koron, za buhaje po 61 koron za 100 klg. żywej wagi.

Transakcyja była ożywiona.

(2) **Ąžio** przy opłatach należności cłowych pobieranem będzie w miesiącu lutym b. r. w wysokości 20 i pół procent.

Wiedeń, 5 lutego. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.)

Pszemica na wiosnę 7-87 do 7-88. na maj-czerwiec 8-97 do 8-98, na jesień 8-02 do 8-04.

Żyto na wiosnę 6-75 do 6-76, na maj-czerwiec — do —, na jesień 6-82 do 6-84.

Kukurudza na maj-czerwiec 5-22 do 5-24, na czerwiec lipiec — do —, na lipiec-sierpień — do —.

Owies na wiosnę 5-33 do 5-34, na maj-czerwiec — do —, na jesień — do —.

Rzepak na styczeń-luty — do —, na sierpień-wrzesień 12-10 do 12-20.

olej rzepakowy na kwiecień-maj 32-50 do 33-50.

Tendencja: słaba.

Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 5 lutego. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.)

Pszemica na kwiecień 7-71 do 7-72; — na październik 7-85 do 7-86.

Żyto na kwiecień 6-41 do 6-42.

Owies na kwiecień 5-02 do 5-03.

Kukurudza na maj 4-93 do 4-94.

Rzepak na sierpień 11-90 do 12-—.

Oferty na pszenicę: mierne.

Chęć kupna: słaba.

Tendencja: spokojna.

Pogoda: pochmurno.

Berlin, 5 lutego. Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 84-65, Spirytus 46-90.

Paryż, 5 lutego. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100-67. Mąka 26-15.

Targ zbożowy.

Lwów, 5go lutego. Pszemica gotowa 14-20 do 14-60, pszemica na termin 12-50 do 14-20, żyto gotowe 11-50 do 12-—, żyto na termin 11-— do 11-40, owies obrotowy 9-40 do 10-50, jęczmień pastewny 10-50 do 11-—, jęczmień browarniczy 11-50 do 14-—, groch do gotowania 11-50 do 12-—, wyka 9-— do 9-80, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 9-50 do 10-—, hreczka — do —, koniczynaczarna galicyjska 100-— do 150-—, biała 70-— do 120-—, tymotka 34-— do 48-—, szwedzka — do —, kukurudza 11-80 do 12-20, nowa 11-— do 11-40, chmiel stary 80-— do 100-—, nowy za 65 kilo — do —, rzepak 21-50 do 22-50, groch pastewny 11-50 do 12-—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 34-— do 34-—, na termin 36-— do 37-—, waranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan jak dowiaduje się *Fremdenblatt*, udaje się w d. 14 b. m. na trzytygodniowy pobyt do Budapesztu, gdzie każdego poniedziałku i czwartku u złać będzie audyencyj i gdzie też odbędzie się kilka objadów dworskich. Doniesienie niektórych dzienników, jakoby w stolicy Węgier odbyć się miał także bal dworski lub przyjęcie u Najw. Dworu, jest mylne, gdyż nie pozwalają na to prace przy budowie Zamku królewskiego w Budzie.

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Wiedniu bal u Najw. Dworu.

Najd. Arcyksiążę Otton przyjął w sobotę na audyencyi wszystkich PP. Ministrów, a pomiędzy tymi dr. Pietaka, dalej P. Namiestnika Leona hr. Pinińskiego i dr. Leona Bilińskiego.

Fremdenblatt dowiaduje się, że gubernator austro-węgierskiego Banku, dr. Kautz wniósł już podanie o uwolnienie go z dotychczasowego stanowiska i nie będzie już prezydował na dzisiejszym posiedzeniu rady generalnej tegoż Banku.

Na tem posiedzeniu ma przyjść pod dyskusję sprawa obniżenia stopy procentowej z 5 pre. na 4 i pół pre.

Na sobotnim posiedzeniu Izby dep. sejm węgierskiego toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad budżetem. Przy końcu posiedzenia dep. Zmeskal wniósł interpelację w sprawie zamordowania dziecka w miejscowości Nameszto. Minister sprawiedliwości odpowiedział natychmiast, że w tej bardzo ważnej sprawie toczą się już wyczerpujące dochodzenia, które wszakże jeszcze nie są ukoń-

czone. Odpowiedź ministra przyjęto do wiadomości.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Były prezydent regencyi poznańskiej baron Wilamowicz-Mellendorf, broni się w *Köln. Ztg.* zarzutem jakoby prowadził politykę ugodości i ustępstw w najszerszym zakresie. *Taegl. Rundschau* bierze w obronę p. Wilamowicza i twierdzi, że polityka jego była systemem rezygnacji, powolności ale nie systemem ustępstw.

W komisji parlamentu niemieckiego w toku obrad nad sprawami kolonialnymi poruszono znane gwałty, jakich dopuszczał się w niemieckiej Afryce książę Arenberg. Żądano surowego ukarania księcia, co przyrzekł imieniem rządu dyrektor kolonialny dr. Buchka. Mimo to poseł socjalistyczny Bebel zapowiedział, że sprawę tę poruszy w pełnym parlamencie.

W miejsce powołanego do senatu Turona został mianowany prokuratorem warszawskiej Izby sądowej prokurator tyfliskiej Izby sądowej Wasiljew.

Pensje gubernatorów i wicegubernatorów w guberniach Królestwa Polskiego podniesiono od dnia 13 stycznia r. b. Mianowicie gubernatorowie oddają pobierają 9.000 rubli rocznie, oprócz mieszkania i rozjazdowych w kwocie 600 rubli rocznie, wicegubernatorowie 4.000 rubli rocznie oprócz mieszkania w naturze lub odpowiedniego wynagrodzenia na mieszkanie.

W obec rozsiewanej upornie pogłoski o rychłym proklamowaniu niepodległości Bułgarii, zapewnia ponownie *Polit. Corresp.* na podstawie zasięgniętych z wiarygodnego źródła informacji, że pogłoski te są zupełnie bezzasadne.

Bułgarskie zgromadzenie narodowe przyjęło jednomyślnie projekt przedłużenia traktatu handlowego z Rumunią na rok jeden.

Książę Ferdynand z powodu żądoby dworskiej nie wziął wczoraj udziału w uroczystym zamknięciu Izby. Aktu tego dokonał w zastępstwie księcia prezydent ministrów.

Jeden z dzienników, wychodzących w Ratysbonie donosi, że w sobotę odbyły się żałobne infantki portugalskiej Maryi Teresy z Karolem Ludwikiem księciem Thurn-Taxis.

Senat francuski dokonał onegdaj bez dyskusji weryfikacji kilku wyborów, między innymi gen. Merciera.

Dziennik brukselski *Indépendance Belge* zapowiada ogłoszenie drugiej seryi listów, dowodzących, że Chamberlain miał bezpośredni udział w spisku i zamachu Jamesona i Rhodesa przeciw Transwaalowi.

Rząd holenderski przedłożył Izbie posłów w Hadze do zatwierdzenia zawarty na konferencji pokojowej w Hadze traktat o do sądów rozjemczych. W motywach podnosi rząd, że fakt, iż Hagę obrano za siedzibę, jest wysoce dla Holandii zaszczytnym.

Londyńskie pismo *Illustrated War-News* ogłosiło sensacyjną pogłoskę, że lord Roberts zażądał wysłania natychmiast 90.000 ludzi i że rząd angielski uchwalił już wprowadzić w życie bill, według którego każdy mężczyzna pomiędzy 18 a 30 rokiem życia może być do służby wojennej wylosowanym. 40.000 ludzi wziętych będzie z rezerwy, a 50.000 z ochotników. Dotychczas nie ma potwierdzenia tej wiadomości. Natomiast donoszą, że w wykonaniu jednej części zapowiedzianych przez Goschena środków wojennych, w tych dniach rozpocznie się w Aldershot ćwiczenie w piętnastu nowych batalionach piechoty.

Z Pretoryi donoszą, iż oczekiwany jest wkrótce nowy atak Bullera od strony wschodniej na pozycje Boerów pod Ladysmith.

Według doniesień, otrzymanych przez *Frankfurter Ztg.* stan rzeczy w Ladysmith jest bardzo krytyczny, głównie z powodu braku węgla i drzewa, tak, że mieszkańcy od dłuższego czasu nie mają gotowanych potraw i żywią się tylko ziemniakami.

Gen. Tucker, którego wymieniają jako następcę lorda Metuena, wyjechał z Kapstadtu nad Modder-river. Depesza wysłana z tamtąd donosi: „Pole między Jacobsdal a Floppesdam stoi od środy na przestrzeni dwóch mil w płomieniach. Pożar wzniesiono prawdopodobnie w celu, by zamaskować ruch Boerów ku wschodowi. Sądzą, że w ciągu ostatniej nocy otrzymali oni znaczne posiłki.

Według doniesień z Brukseli, potwierdza się wiadomość, iż Boerowie koncentrują

silne wojska pod Colesberg, tak, że bardzo wątpliwem jest, czy plan angielskich operacji przeciwko republice Orańskiej, przypisywany lordowi Robertowi, przyjdzie do skutku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 lutego. *Politische Correspondenz* donosi, że względ na zwiększający się coraz bardziej wskutek strejków brak węgla kamiennego spowodował Ministerstwo kolei żelaznych do zniesienia taryfy od transportu drzewa opałowego na zachodnich liniach kolei państwowych na przeciąg bieżącego miesiąca. Ministerstwo kolei wystosowało również do zarządów kolei prywatnych pismo z prośbą o zniesienie taryfy dla przywozu drzewa opałowego. Także dyrekcja węgierskich kolei państwowych przynależa również dla przewozu drzewa do granicy austriackiej. Prócz tego wystosowało Ministerstwo kolei osobne pismo do dyrekcji kolei prywatnych, z prośbą o jak najrychlejsze wprowadzenie w życie tej niżki.

Wiedeń, 5 lutego. (*Tel. pryw.*) Wbrew doniesieniom dzienników, polegającym na kombinacjach, że Rada państwa zostanie zwołana dopiero po ukończeniu rozpoczynających się dzisiaj konferencji pojednawczych, dowiaduje się *Sonn und Montags-Zeitung* rzekomo z wiarygodnego źródła, że parlament zbierze się w krótkim już czasie, prawdopodobnie za 10 do 12 dni, i że przedewszystkiem zajmie się sprawą strejków węglowych w Czechach.

Do tego samego dziennika donoszą z Pragi, że wedle obiegających tam pogłosek, bardzo prawdopodobną jest interwencja władzy państwowej w kwestyi wyboru burmistrza; jako rzecz wielce prawdopodobną uważają rozwiązanie rady miejskiej.

Leoben, 5 lutego. Zgromadzenie górników w Seegraben postanowiło obstawać przy swoich żądaniach i dążyć do ich przeprowadzenia wszystkimi środkami.

Praga, 5 lutego. Także wczorajszy wybór burmistrza nie wydał żadnego dodatniego rezultatu. Po głosowaniu zaszły demonstracje za i przeciw Podlipny'emu. Straż policyjna rozproszyła zbiegowisko na placu św. Wacława.

Praga, 5 lutego. Położenie w czeskich rewirach objętych bezrobociem jest ciągle jednakowe; spokój nigdzie nie został zakłócony.

Paryż, 5 lutego. Sąd przysięgłych departamentu Sekwany skazał wydawcę dziennika *Aurora* i autora zamieszczonego w tym dzienniku artykułu, w którym obwiniono pułkownika artylerii Desolanges o zmaltretowanie pewnego żyda, służącego w wojsku i o spowodowanie jego śmierci, każdego na grzywnę 100 franków i na ogłoszenie wyroku w dziełach pismach codziennych.

St. Mandé, 5 lutego. Podczas bankietu urzędowego przez izbę robotniczą na czesę prezesa gabinetu Waldeck-Rousseau i ministra Milleranda wygłosił Waldeck-Rousseau mowę, w której wskazał na solidarność istniejącą pomiędzy Izbami robotniczymi a dziełami republiki, dalej przypomniał osiągnięte przez demokrację zdobycze i zakończył zapewnieniem, że republika nie obawia się przyszłości, przyszłość bowiem do niej należy. Mowę tę przyjęli zebrani hucznymi oklaskami.

Konstantynopol, 5 lutego. Ormiański biskup z Aleppo został aresztowany przez władze tureckie, w skutek podejrzenia, że sumy zebrane na ludność dotkniętą głodem, użył dla celów agitacyjnych. W skutek interwencji władz angielskich jednakże biskupa wkrótce wypuszczono na wolność.

Konstantynopol, 5 lutego. Pogłoski o zamierzonym wyjeździe sultana na wystawę paryską, są według autentycznych zapewnień bezpodstawne. Sultana pragnąłby wprawdzie pojechać na wystawę do Paryża, ale ważne sprawy państwowe stoją temu na przeszkodzie.

Fracfort (stan Kentucky), 5 lutego. Demokratyczny kandydat na gubernatora Goebel, na którego wykonano zamach przed 5 dniami, zmarł wczoraj z ran otrzymanych.

Buenos Ayres, 5 lutego. Z powodu udaru słonecznego zmarło tu wczoraj 32 ludzi.

Anglia i Transwaal.

Londyn, 5 lutego. *Biuro Reutersa* donosi z głównego obozu Boerów pod Ladysmith pod datą 2 b. m.: Tu wszystko spokojnie, tylko ogień „Wielkiego Tona“ przerywa ciszę.

Londyn, 5 lutego. Dzienniki niedzielne ogłosiły w nadzwyczajnych wydaniach następującą depeszę nadaną w Durban w nocy na 4 b. m.: Generał Buller przekroczył znowu rzekę Tugelę w nocy z 1 na 2 b. m. i maszeruje na Ladysmith. Stanowcze doniesienia o jego ruchach nie zostaną pierwszej przepuszczone, aż Ladysmith będzie uwolnionem od oblężenia.

Telegram z Ladysmith z datą 4 b. m. donosi: Wczoraj słychać było znowu gwał-

towny ogień dział ciężkiego kalibru, należących do Bullera. Bliższych szczegółów o rezultacie walki nie ma. Boerowie gromadzą się wielkimi masami pod miastem i przenoszą jedno z większych dział na inny pagórek. Na ewentualny atak Boerów jesteśmy w zupełności przygotowani. W mieście wszyscy zdrowi.

Londyn, 5 lutego. Z Spearmancamp telegrafują pod datą 3 b. m. Nieprzyjacieli obsypał strzałami kilka szwadronów angielskich wysłanych na rekonesans; po stronie angielskiej nie było żadnych strat.

Londyn, 5 lutego. Z Durbanu telegrafują pod dniem 3 b. m. Rząd otrzymał wiadomość, że Boerzy zaatakowali dnia 31 stycznia siedzibę urzędników administracyjnych w kraju Zulusów. Słychać, że wszystkich urzędników wzięto do niewoli.

Londyn, 5 lutego. *Daily Mail* donosi, że generał Buller ma zapewnioną drogę do Ladysmith.

Daily Telegraph donosi z Spearmancamp pod datą 4 b. m.: Nie jest prawdą jakoby tutaj odbyła się kanonada. Panuje spokój, a wczoraj i dzisiaj odbyły się tylko dwie małe utarczki koło Donga-Felsen w pobliżu Brailfontain. Piechota angielska zajmuje stanowisko na niskich pagórkach koło Potgietersdrift, na północnym to znaczy na lewym brzegu Tugeli, co potwierdza, że wojska Bullera ją ponownie przekroczyły. Ostrzeliwanie Ladysmith przez Boerów trwa dalej, jednakże jest słabe i wyrządza małe szkody. W nocy i w dzień pomiędzy obozem Bullera a generała White odbywała się wymiana wiadomości. Stosownie do rozkazu Bullera i władz wojskowych przy jego korpusie znajduje się znaczny oddział taboru z żywnością dla Ladysmith.

Dziennik *Standard* donosi z Durbanu, że jeden z tamtejszych dzienników w skutek gwałtownego artykułu wymierzonego przeciw generałowi Bullerowi został przez komendanta kapitana Scotta zawieszony; biura redakcyi zamknięto, a klucze zabrano władze wojskowe.

Londyn, 5 lutego. *Biuro Reutersa* donosi z Ladysmith pod datą 3 b. m., iż słyszano tam znowu silny ogień dział generała Bullera; jak donoszą z pola bitwy, Boerowie posunęli się nieco w kierunku północno-wschodnim.

Londyn, 5 lutego. Według list zastawionych w ministerstwie wojny, straty wojsk angielskich wynosiły do dnia 29 stycznia 9.523 ludzi; do cyfry tej doliczyć należy straty z dni ostatnich, wynoszące około 1.500 ludzi; ogółem straty wynoszą 10 pre. wojsk operujących.

Durban, 5 lutego. Donoszą z Nondoeni (na granicy Natalu): Boerowie ustawiają działa wzdłuż drogi wiodącej z Nondoeni do Vryheid. Wzdłuż tejże drogi ukazują się Boerowie w kierunku z Ladysmith i Dundey z zamiarem wystąpienia przeciwko Anglikom, których wyczekują od strony terytoryów zuluskich.

Wiedeń, 5 lutego. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23 stycznia 1900: (wszystkie cyfry w koronach). Banknoty w obiegu: 1,325,050.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 16,756.000), rezerwa kruszcowa 1,172,030.000, (więcej o 2,322.000), portfel wekslowy 341,387.000 (mniej o 13,500.000), lombard papierów 49,725.000 (mniej o 1,009.000). Banknoty wolne od podatków 168,931.000 (więcej o 14,337.000).

Wiedeń, 5 lutego 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 236-40, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 189-—, Akcje Anglobanku 124-25, Akcje Unionbanku 156-—, Akcje Länderbanku 118-50, Akcje Bankvereina 137-—, Akcje Bodeneredit 242-50, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —, Akcje Kolei państwowych 135-40, Akcje Kolei Południowej 24-90, Akcje Tramway A) 141-—, Akcje Tramway B) 136-—, Akcje Akcje Kolei Elbethal 125-—, Akcje Kolei Północnej 292-—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 240-50, Akcje Alpy 275-—, Akcje Rima Muranyi 328-—, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 607-—, Akcje Fabryki broni 186-—, Akcje Tureckie tytoniowe 139-25, Obligacje węgierskiej indemnizacji 94-—, Renta majowa 99-75, Austriacka Renta koronowa 99-20, Węgierska Renta koron. 94-25, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94-50, 4 pre. Listy Banku krajowego 96-—, 4 1/2 pre. l. Listy Banku krajowego 99-50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 91-70, 4 1/2 pre. Listy Banku hipotecznego 98-—, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-—, 4 pre. Galic. Obligacje propinacyjne 97-30, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94-25, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 91-40, Losy tureckie 127-—, Marki 118-05, Ruble 255-75.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowlecki.

Nadesłane.

Atelier dentystyczne

Lwów, ul. Hetmańska 6, składające się z kilku oddziałów, w których wykonują się: plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, wstawianie sztucznych w kauczuku i złocie bez płyty. Z провинии nadesłane reperatury uskutecznią się odwrotnie. Atelier otwarte przez cały dzień. Doktor dentysta Wiktor Jankowski.

Dobre utoruje sobie zawsze drogę. To stare doświadczenie potwierdza się znów w rychłym rozpowszechnieniu, które doznał jeden środek spożywczy, przed kilku laty u nas zupełnie nieznanym — „Quaker Oats“ — „Quaker Oats“ zasługuje też

zapełnie na polecenie, i co do tego wszyscy lekarzy są jednego zdania. Gospodyni, której na sercu leży zdrowe pożywienie swojej rodziny, głównie dzieciom, używać „Quaker Oats“ przy sporządzaniu potraw, w ten sposób, jaki wskazuje przepis, znajdujący się w każdym kartonie. Po wypróbowaniu tego środka pożywczego znajdować się będzie w każdej kuchni.

Przyjechali do Lwowa

dnia 5 lutego 1900

HOTEL IMPERIAL

PP. Hr. Józef Mycielski z Przeworska, A. Wiesiołowski z Prolipiec, B. Bogucki z Krakowa, S. Gradowski z Podola ross., W. Kotarski z Warszawy, F. Zeńczak z Warszawy, J. Małach z Kolomyj, K. Korn z Białej, S. Silbermann z Wiednia, W. Kraus z Budapesztu.

Nauczyciel w średnim wieku poszukuje po sady ze skromne wynagrodzenie. Udziela wszelkich przedmiotów szkolnych, do klas normalnych; na żądanie konwersacja niemiecka. Łaskawe zgłoszenia pod literami C. K. u Pani Kosiarskiej, ul. Słodowa 1. 7.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę

i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dniu powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 5. lutego 1900.

I. Akcyje za 100 Koron

Table with 2 columns: Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 k.), Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron), etc.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table with 2 columns: Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr. 4 1/2%, los. w 50 l., 4% w. a. los. w 50 l., 60 l. po 200 K. kraj. 4 1/2% w. a. los. w 51 l., 4% w. a. los. w 51 l., etc.

III. Obligaci

Table with 2 columns: Gal. funduszu propinae 4% w. a., Bukow. funduszu propin 5% wa., Komunalne Banku kr 5% (2em.), 4 1/2% (3em.), Komunalne banku kr. (4em.) 4%, Kolej. lokalne dtt 4% po 200 kr., Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873 z roku 1893, Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.

IV. Losy.

Table with 2 columns: Miasta Krakowa po 20 (40 k.), M. Stanisławowa po 20 (40 k.)

V. Monety.

Table with 2 columns: Dukat cesarski 11 35 11 45, 20 frankówka 19 10 19 25, 100 rubli rosyjskich srebrnych 252 — 260 —, 100 rubli rosyjskich papierowych 254 80 256 80, 100 marek niemieckich 117 70 118 30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. lutego 1900.

Table with 3 columns: A. Ogólny dług państwa. Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad 99.75 99.95, lut-sierpień 99.80 100.—, Jednolity dług państwa w srebrze styzeń-lipiec 99.60 99.80, kwiecień-październik 99.60 99.80

Table with 3 columns: Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. 160.— 164.—, 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. 139.— 140.—, 1860 po 100 zł. 5 pr. 158.— 159.—, 1864 po 200 zł. 200.50 201.50, 1864 po 50 zł. 200.— 201.—, Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr. 103.75 104.75

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with 3 columns: Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. 99.20 99.35, Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. 99.15 99.35

C. Obligacje kolejowe.

Table with 3 columns: Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 98.20 98.80, Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. — —, 200 zł. mk. 5% pr. (ostemp. akcyje) 97.25 97.75, Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr. 123.80 124.50, Kol. Areyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. 97.80 98.30, Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr. 100.70 101.30

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 3 columns: Kol. Are. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr. — —, Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. 98.20 99.—, Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. 98.— 98.80, Kol. bukowskińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. 96.40 97.—, Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr. 97.80 98.50, Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. 96.70 97.40, Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. 99.— —

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with 3 columns: Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. 98.85 99.—, „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr. 94.25 94.45, „ obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr. 99.40 100.10, „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% 140.75 141.75, „ pożycz. za 100 zł. (200 k.) 162.75 162.75, „ za 50 zł. (100 k.) 161.75 162.75

E. Obligacje indenizacyjne.

Table with 3 columns: Kroatyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr. 94.50 95.50, Węgier za 100 zł. 4 pr. 93.80 94.50

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with 3 columns: Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr. 257.— 259.—, Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 107.50 108.50, Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. — —, Bukowiński obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. 102.75 103.25

Table with 3 columns: Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. — —, „ 1893 za 200 kr. 4 pr. 94.— 94.80, „ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr. 97.— 97.50, Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. — —, Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. 91.40 91.90, Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr. 71.75 72.75, Tureckie obl. prem. kol. za 100 frank. 125.75 126.75

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with 3 columns: Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4 pr. 95.10 97.10, Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr. 238.— 240.—, „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. 235.— 236.50, 1889 3 pr. 103.20 103.70, Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. 95.— 95.40, Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 109.— 110.—, „ 50 lat 4 1/2 pr. 98.— 98.50, „ 60 lat za 200 91.50 92.—, Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. 95.25 95.75, „ 4 pr. los. 41 lat. 95.50 96.15, „ 4 pr. stare 95.50 96.—, „ 4 pr. za 200 kor. 94.70 94.75

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 3 columns: Czeskiej kolei późn. za 300 zł. 5 pr. — —, Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. 104.— 105.—, Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr. 92.25 — —, Kolej późn. ces. Ferd. em. z 1886 4 pr. 99.50 100.20, „ 1887 4 pr. 100.— 100.50, „ 1888 4 pr. 99.40 100.—, „ 1891 4 pr. 99.50 100.10, Kol. Lw. w Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. 88.60 89.40, Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. 96.70 97.50, Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. 106.20 106.70, Węg. gal. koleji em. 1870 za 200 zł. 5 pr. 105.70 106.30, „ 1878 za 200 zł. 5 pr. 105.70 106.30, „ 1887 za 200 zł. 4 pr. 97.20 98.—

J. Losy (za sztukę).

Table with 3 columns: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 13.50 14.30, Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. 395.50 396.50, Clary 40 zł. mk. 129.50 131.—, Pożyczka m. Insubruku 20 zł. 65.— 67.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 55.50 56.50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 49.— 51.—, Pałfy 40 zł. mk. 131.— 134.—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 42.80 43.80

Table with 3 columns: Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 22.40 23.40, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 59.— 61.—, Salma 40 zł. mk. 173.— 174.—, Pożyczka m. Salzburga 20 zł. 60.— 62.—, St. Genois 40 zł. mk. — —, Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. 120.— — —, „ Tryestul00 zmk4 1/2 pr. 370.— — —, 50 zł. 4 pr. 160.— 171.—, Waldstein 20 zł. mk. 178.— 184.—

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table with 3 columns: Banku Auglo-austr. 240 koron 124.— 124.40, Peszt. banku handl. 500 zł. 285.— 287.—, Zakł. kred. dla handlu i przem. 235.45 235.75, Węg. banku kredyt. 200 zł. 188.50 189.—, Dolno austr. tow. esk. 500 zł. 144.— 145.—, Gal. banku hipot. 200 zł. 177.— 177.50, „ dla handlu i przem. 200 zł. — —, Banku dla kraj. koronnych 200 zł. 118.20 118.40, „ Austro-węg. 600 zł. 132.— 132.60, „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. 155.— 155.50, Czesk. banku związk. 100 zł. 132.25 132.25, Zivnostenska banka 100 zł. 132.25 133.—

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with 3 columns: Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. 103.— 106.—, „ akcyje zakład 200 zł. 76.— — —, Kolei późn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. 285.50 289.—, Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. — —, Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł. — —, „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. 139.50 141.—, „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. 98.— 100.—, „ państwowych 200 zł. — —, „ południowej 200 zł. — —, „ węg. galic. I. 200 zł. 105.75 106.25, Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 71.50 72.—

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 3 columns: Tow. kopalń węgla w Briix 100 zł. 391.— 393.—, Gal. karpaciak naft. tow. 500 kor. 207.50 209.50, Austr. tow. górnice Alpine 100 zł. 272.25 273.45, Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. 603.— 607.—, Schodnicy 500 kor. 379.— 380.—, Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank. 139.25 139.75, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. 304.— 308.—

N. WEKSLE.

Table with 3 columns: Berlin za 100 marek 5 pr. 118.10 118.25, Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. 242.25 242.50, Paryż za 100 fran. 96.20 96.35, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr. — —, Niemieckie banki — —, Włoskie banki 89.70 89.90, Francuskie banki — —, Szwajcarskie banki 95.55 95.70

O. WALUTY.

Table with 3 columns: Dukat cesarski 11.43 11.47, Austr. węg. 8 guld. złota moneta — —, 20-frankówka 19.24 19.28, 20-markówka 23.62 23.70, Rosyjski półimperial — —, Niemieckie banknoty za 100 marek 118.05 118.20, Włoskie banknoty za 100 lir. 89.70 89.90, Ruble 2.55 2.56

Przekazy na Berlin, Londyn. Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z провинии zalawiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 158/99 i 243/99 2 (703 2-3) Dnia 3. kwietnia 1897 zmarł w Bełżu Gerschon Lebenthal, zaś 25. września 1898 Sul Willner w Toporowie. Gdy niewiadomo czy i komu przysługują prawa do odnośnych spadków, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu do takowych prawa sobie rościli, by te swe prawa w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu w sądzie zgłosili i wykazali, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami pertraktowanymi, w miarę ich praw przyznany, zaś część spadku nie przyjęta lub gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek fiskusowi wydanym będzie. Kuratorem powyższych spadków jest p. Leon Holzer c. k. notaryusz w Łopatynie. C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Łopatyn, dnia 16. listopada 1899.

L. cz. A. 305/99 3 (591 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy podaje do wiadomości, że Wasyl Owsianyk zmarł dnia 17. stycznia 1899 w Wołkowcach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli w którym nie ustanowił dziedzica. Gdy miejsce pobytu Petra Owsianyka

nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewodnik spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Wasylem Halukiem w Wołkowcach. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Mielnica, 25. września 1899.

L. cz. Prez. 31299 02 3 (697 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach ogłasza, że w e. k. głównym urządzie podatkowym jako depozytowanym w Wadowicach, przechowane są od przeszło 30 lat niepodniesione: 1) w masie Franciszka, Tekli i Maryi Ziętarskiej, Nr. masy 4, gotówką 5 ct., w kosztownościach 3 zł. 15 ct. 2) w masie Kazimierza Przybylskiego, Nr. masy 10, prywatny zapis długu na 411 zł. 75 ct. a. w. 3) w masie Franciszki Stylińskiej, Nr. masy 11, prywatny zapis długu na 101 zł. 4) w masie Anny z Wołczaków Szarkowej, Nr. 35, książeczka kasy oszczędności na 254 zł. 35 1/2 ct. 5) w masie Mozesa Klauznera. Nr. 55,

książeczka kasy oszczędności na 10 zł. i 6) w masie Karola i Waleryi Górskich, Nr. masy 58, książeczka kasy oszczędności na 32 złr. 91 ct., i wzywa się wszystkich, którzyby do powyższych depozytów rościli sobie pre ense, aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni w tutejszym sądzie się zgłosili i swe prawa wykazali, ile że po upływie powyżej określonego terminu gotówka, kosztowności i książeczki kasy oszczędności za przepadłe uznane i fundusowi przepadłości wydane zostaną, zaś prywatne zapisy długu w registraturze przechowane zostaną. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Wadowice, 24. grudnia 1899.

L. cz. E. 334/99 5 (668 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie wzywa Jaska Blaszków niewiadomego z miejsca pobytu ustawowego spadkobiercą sp. Hanuski Kolkowskiej ur. Blaszków, zmarłej 5. stycznia 1892 by w ciągu roku od daty edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewodnik spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Oleksą Kościów. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bursztyn, dnia 12. grudnia 1899.

L. cz. Cb. 120/99 1 (826 2-3) Przeciw nieobecnemu Mendlowi Fischweicherowi kupcowi, przedtem w Tyśmienicy zamieszkałemu, wniósł Nykoła Prociów, gospodarz z Chomiakówki pozew o uznanie pretensyi 11 zł. 71 ct. za umorzoną. Pierwsza audyencyja odbędzie 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w biurze I. Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator Azriel Lieblein kupiec w Tyśmienicy będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Tyśmienica, dnia 25. stycznia 1900.

L. cz. A. 280/98 12 (667 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie wzywa niniejszem Taćkę Hetman nieznaną z miejsca pobytu by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła oświadczenie do spadku po sp. Onufrym Hetmanie zmarłym w Bouszowie 4. kwietnia 1898 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewodnik spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Korosielem. Bursztyn, 7. grudnia 1899.

Quäker Oats (ameryk. owies gnieciony) zawiera 16% ciała białkowego, nad 6% tłuszczu i jest najlepszym środkiem pożywczym. „Quäker Oats“ jest wszędzie do nabycia.

Licytacje.

L. cz. E. 1029/93 (17) (858 3-3)

Na żądanie bukowińskiego Zakładu kred. ziemskiego w Czerniowcach, zastąpionego przez adw. dr. Moritza Paschkis, odbędzie się dnia 8. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, relicytacja realności lwh. 653, 751, 662 i 839 gm. Beletuja objętych. Mikołaja Hnatiuka Jurija, Maksyma Tymczuka, Wasyla i Dawida Rosenhecka własnych, składających się z pgr. 546/1, 961, 65/3, 308 1, 354/3, 622/3, 1686/3, 1687/3 i 149/2, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione, a to: a) posiadłość lwh. 662 objęta na 350 zł., b) posiadłość lwh. 653 objęta na 105 zł., c) posiadłość lwh. 751 objęta na 120 zł., d) posiadłość lwh. 839 objęta na 245 zł., przynależności zaś do lwh. 751 na 42 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 175 zł., ad b) 52 zł. 50 ct., ad c) 81 zł., ad d) 122 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sniatyn, dnia 11. października 1899.

L. cz. E. 253/98 (8) (850 3 3)

Na żądanie Kasy zaliczkowej Nadzieja w Haliżu, zastąpionej przez dyrektora Michała Segina, odbędzie się dnia 16. lutego 1900 o 9 1/2 rano, licytacja realności lwh. 348 ks. gr. Meducha.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 299 zł. 43 ct.

Najniższa cena wynosi 166 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 147/98 (8) (509 3-3)

Na żądanie Pelagii Spożarskiej, zastąpionej przez adw. dr. Błażejewskiego, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacja realności w Brzuchowicach położonej, wyk. hip. 135 ks. gr. gm. Brzuchowice objętej, Ignacego recte Izaka Letnika własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 11.870 zł., przynależności zaś na 626 zł.

Najniższa cena wynosi 6.351 zł. 30 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego na-

leży zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 193/99 (6) (867 3-3)

Na żądanie Berla Sonne w Lesienicach, odbędzie się dnia 26. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja połowy realności pod lk. 92 położonej, lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Lesienice objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, szopy i studni.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 578 zł., przynależności zaś na 42 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 413 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Winniki, dnia 14. grudnia 1899.

L. cz. E. 1034/99 (2), E. 484/99 (3)

E. 1286/99 (2) (843 3-3)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 20 lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV, a) licytacja połowy realności lwh. 138, 4/12 części realności lwh. 766, 2/4 części lwh. 768, 1/3 części lwh. 739 i 1/4 części lwh. 770 gminy Przysietnica objętych, Wojciecha Terchy własnych, b) realności lwh. 884 i 1/4 części realności lwh. 885 gminy Przysietnicy objętych, Izaaka Zwicka własnych, c) realności lwh. 188 gminy Górki objętej Jana Podulki własnej i realności lwh. 189 tejże gminy Marcina Podulki własnej.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, pod a) są ocenione na 118 zł. 88 ct., pod b) 62 zł. 50 ct., pod c) 993 zł.

Najniższa cena wynosi pod a) 79 zł. 25 ct., pod b) 41 zł. 67 ct., pod c) 662 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. E. 144/98 (31) (866 2-3)

Na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. p. dr. Rońskińskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 5. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności zwanej „Maryówka”, objętej lwh. 604 i 605 ks. gr. gm. kat. Winniki, stanowiącej zakład wodoleczniczy a będącej własnością dłużnika pana Emila Bertemiljana Broiera, wraz z przynależnościami, składającymi się wedle protokołu opisaną i ocenioną z dnia 24. sierpnia 1899 i następnych, z urządzenia zakładu wodoleczniczego.

Obie nieruchomości, wystawione na licytację, a jako jednostka gospodarcza razem

i równocześnie sprzedac się mające, ocenione są na 52.896 zł., przynależności zaś na 9.225 zł. 10 ct.

Najniższa cena wynosi 31.653 zł. 51 1/2 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Winniki, dnia 14. grudnia 1899.

L. cz. E. 465/99 (8), (350 2-3)

Na żądanie firmy Alojzy Hübner we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr. Leona Ziona we Lwowie, odbędzie się dnia 5. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja 1/3 części realności lwh. 24 ks. gr. gm. Pruchnik objętej Piotra Feresza własnej.

Jedną trzecia części nieruchomości tej wystawiona na licytację jest oceniona na 3051 zł. 28 1/2 ct.

Najniższa cena wynosi 1525 zł. 65 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w tusądowej kancelarii.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej 1/3 części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Równocześnie ustanawia się celem obrony praw wierzycieli, którymiby mniejsza lub też inne w tem postępowaniu licytacyjnym dopiero zapasę mające uchwały doręczone być nie mogły, kuratora w osobie c. k. notariusza tutejszego pana Stanisława Hołuba, który ma kurandów swych tak długo zastępować, aż ci sami stawią się w sądzie, lub sądowi innego pełnomocnika wymienia lub też ich interes zastępcy nie będzie więcej wymagał.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. E. 18/99 (5) (852 2-3)

Dnia 28. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja gospodarstwa wiejskiego w Zawadowie wyk. hip. 395 z przynależnościami, ocenionego na 424 zł.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 283 zł. 67 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 2 sądu tutejszego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 9. października 1899.

L. cz. E. II. 207/98 (23) (92 2-3)

Dnia 5. marca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I sądu tutejszego, licytacja realności pod l. kons. 5123 1/4, lwh. 410/III, z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 33.974 zł. 46 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 16.987 zł. 23 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 12. grudnia 1899.

L. cz. E. 875/99 (10) (566 2-3)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, zastąpionego przez dr. Krygowskiego, odbędzie się dnia 5. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja a) realności lwh. 24 ks. gr. gm. Pruchnik objętej, Karola, Piotra i małżet. Pauliny Fereszów własnej, tudzież b) realności lwh. 60 tej samej ks. gr. i gm. objętej, Maryi z Guniaków Feresz własnej.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 9153 zł. 85 ct. i ad b) na 908 zł. czyli na łączną kwotę 10.061 zł. 85 ct.

Najniższa cena wynosi 5030 zł. 92 1/2 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tusądowej kancelarii.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. E. III. 2661/98 (9) (10235 1-3)

Dnia 6. marca 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. I (pierwsze piętro) sądu tutejszego licytacja 1) 1/8 części realności pod l. kons. 389 2/4 wyk. hip. l. 344 Dz. II. we Lwowie, ocenionej na 964 zł. 06 ct. i 2) 1/6 części realności pod l. kons. 1303 1/4 wyk. hip. l. 1576 Dz. II. we Lwowie, ocenionej na 1058 zł. 28 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 604 zł. 36 ct., ad 2) 649 zł. 92 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Nadto dla osób, którym nie da się wygotowanie edyktu doręczyć w czasie właściwym lub którym usiłowane doręczenie będzie bezskuteczne, ustanawia się kuratorem pana adw. dr. Stefana Fedaka we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 26. listopada 1899.

L. cz. E. 675/98 (15) (854 2--2)

Na żądanie Maryi Pietruszkowej, zastępowanej przez adw. dr. Adolfa Grossa w Krakowie, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Msanie dolnej, licytacja a) realności lwh. 566 ks. gr. gm. kat. Mszana dolna objętej, własnością dr. Władysława Szujskiego a obecnie dr. Henyka Krosińskiego będącej, a składającej się z parcel gruntowych, pastwisk, łąk, dróg, roli nieużytków, moczaru, potoków, kamieńca w łącznym obszarze 291 morgów 1158 s. kw., oszacowanej na kwotę 36.171 zł. 88 ct., b) realności lwh. 562 ks. gr. gm. kat. Mszana dolna objętej, własnością Tilli z Freiów Traurigowej będącej, składającej się z domu, szop, parceli budowlanej i ogrodowej i drogi przejazdowej, oszacowanej na kwotę 1007 zł. 50 ct., c) realności lwh. 552 ks. gr. gm. kat. Mszana dolna objętej, własnością Abraham Hirscha Amsterdamera będącej, składającej się z domu, parcel budowlanych, szop, stajni i roli, oszacowanej na kwotę 4505 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 24.114 zł. 78 ct., ad b) 671 zł. 67 ct., ad c) 3.003 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 79/99 (9) (894 2--3)

Na zaspokojenie pretensji Firmy handlowej Kohane & Braun w Rzeszowie, odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2, dnia 23. lutego 1900 o godz. 9 rano, licytacja realności 1/4 części i 2/4 części lwh. 1109 gm. Kopyczyńce.

Kurator p. Maryan Glazarewicz w Kopyczyńce.

Najniższa otęta 3375 koron.

Akta przejrzeć można w godzinach urzędowych B. Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce 1 stycznia 1900.

L. cz. E. 900/99 (5) (898 2--3)

Dnia 20. lutego 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacja połowy realności w Radenicach Nr. 172 wyk. hip. 191.

Dom i rolę oceniono na 389 zł. 7 1/2 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 259 zł. 38 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 29. grudnia 1899.

L. cz. E. 876/99 (4) (897 2--3)

Dnia 20. lutego 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9, sądu tutejszego licytacja realności a to: 1/4 części lwh. 43. połowy lwh. 49, 1/4 część lwh. 34, 1/3 część lwh. 37 i 2/12 części lwh. 74 ks. gr. gm. Rustwecko z przynależnościami.

1/4 część nieruchomości lwh. 43 z przynależnościami wystawiona na licytację, jest oceniona na 45 zł., 1/2 lwh. 49 na 1161 zł. 79 ct., 1/4 część lwh. 34, na 20 zł., 1/3 lwh. 37 na 433 zł. 43 ct., 2/12 części lwh. 74 na 28 zł. 52 ct. aw.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi a to co do 1/4 części lwh. 43 30 zł., co do połowy lwh. 49, 774 zł. 52 ct.

co do 1/4 części lwh. 34, 13 zł. 34 ct., co do 1/3 części lwh. 37, 288 zł. 94 ct., co do 2/12 części lwh. 74, 145 zł. 68 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 29 grudnia 1899.

L. cz. E. 963/98 (4) (499 3--3)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Krynicy, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 11 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. II., licytacja połowy realności pod nk. 64, lwh. 1114 w Muszynie położonej, niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Beldowicza własnej. Połowę nieruchomości tej oceniono na 457 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 283 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przeglądać w biurze Nr. II. tego sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony e. k. notaryusz p. Jan Arlet w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 2. grudnia 1899.

L. cz. E. 1222/98 (13) (397 1--3)

Warunki licytacyjne zatwierdza się.

Na żądanie popierającego wierzyciela powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, przeciw Feiwlowi Nebenzahlowi i Maryem Nebenzahl, właścicielom realności w Sanoku, o 500 zł. zpn., odbędzie się dnia 6. marca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26 w Sanoku, licytacja realn. całej pod Nc. 33 w Sanoku położonej, obj. wyk. hip. 282 ks. gr. gm. m. Sanoka, dłużników Feiwla i Maryem Nebenzahl własnej, składającej się z domu piętrowego i budynku drewnianego z parcelą bud. 30 i parcelą ogrodową 320 wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch parkanów, narzędzi do gaszenia ognia i trzema jasionami.

Nieruchomość ta z przynależnościami, wystawiona na licytację, jest oceniona na 11.480 zł. 80 ct., a to: dom z parcelą budowlaną z przynależnościami na 11.455 zł. 30 ct., a ogrodowa parcela z przynależnością na 25 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 5.744 zł. 65 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 29. grudnia 1899.

L. cz. E. 1057/99 (6) (911)

Na żądanie Benjamina Ebensteina w Buczaczu, odbędzie się dnia 2. marca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Buczaczu, licytacja realności lwh. 34 ks. gr. gm. Buczaczu.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 7149 k. 10 h.

Najniższa cena wynosi 3575 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przej-

rzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Buczacz, dnia 27. stycznia 1900.

L. cz. E. 2653/99 (4) (884)

Dnia 2. marca 1900 o godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego, licytacja realności wh. 1719 ks. gr. Stryj, składającej się z parceli budowl. i budynku gospodarczego.

Wartość szacunkowa 6/7 części tej realności wynosi 590 k. 82 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 295 k. 42 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. E. 1879/98 (10) (885)

Dnia 2. marca 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego, licytacja realności nd. 248 i 243 a w Stryju, lwh. 423, składającej się z domu parterowego murowanego i parcel bud.

Wartość szacunkowa wynosi 3.936 k. 20 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1963 k. 10 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. E. 679/99 (7) (938)

Dnia 27. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 11 sądu tutejszego licytacja niewydzielonej połowy realności lwh. 1079 ks. gr. gm. kat. Tlumacz, składającej się z domu mieszkalnego pod lps. 798 i parcel grunt. l. kat. 331/3 i 4579/6.

Nieruchomość wystawiona na licytację, oceniono na 1080 zł. 91 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 540 zł. 45 1/2 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tlumacz, dnia 30. stycznia 1900.

L. cz. E. 634/99 (4) (893 1--3)

Dnia 28. lutego 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II, licytacja realności lwh. 136 ks. grunt. gm. Tuczapy, wraz z przynależnościami, składającymi się z studni, pary koni, wozu, pług, dwóch bron i bezrogi.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2220 zł., przynależności zaś na 205 zł.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1616 zł. 67 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworów, dnia 22. grudnia 1899.

L. cz. E. 1654/99 (3) (903)

Na żądanie Mendla Grossa odbędzie się dnia 28. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. w Tarnobrzegu, licytacja realności lwh. 415 gm. Sokolniki.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 646 zł. czyli 1292 kor.

Najniższa cena wynosi 430 zł. 66 ct., czyli 861 k. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które jako odpowiadające przepisom ustawy po myśli § 163 u. c. się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 6. stycznia 1900.

L. cz. E. 317/99 (3) (964)

Dnia 23. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Skawinie, odbędzie się licytacja realności lwh. 42 i 662 ks. gr. gm. Skawina objętych.

Nieruchomości te są ocenione na 2542 koron.

Najniższa cena wynosi 1694 k. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 2. stycznia 1900.

L. cz. E. 3151/99 (3) (930)
Zobowiązany Kość Wasiutiak w Uhrynowie
średnim.

Dnia 22. lutego 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 7, sądu tutejszego licytacja realności lwh. 1 gminy Uhrynów średni, ocenionej na 2.412 zł., przynależność zaś na 234 zł.

Najniższa cena wynosi 1764 zł. aw.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie praw, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 21 listopada 1899.

L. cz. E. 1020/98 (4) (934)

Dnia 1. marca 1900 godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9, sądu tutejszego licytacja realności lwh. 1710 ks. gr. gm. kat. Nowy Targ zpn.

Powyzszą realność zpn. oceniono na 1364 zł. 80 ct.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 905 zł. 85 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 4. stycznia 1900.

L. cz. E. 2107/98 (4) (952)

Na żądanie Anny 1o Kania 2o Rozborskiej imien. własnym oraz wspólnie z Franciszkiem Lasota jako opieki mał. Józefa i Jana Kaniów imieniem tychże w Woli zgłobieńskiej, odbędzie się dnia 12. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacja 1/4 części realności lwh. 139 gm. Wola zgłobieńska objętej, zobowiązanej Wiktorji z Kaniów Fularzowej własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 490 zł. 12 1/2 ct., przynależności zaś na 273 zł., z czego 1/4 część wynosi 68 zł. 20 ct.

Najniższa cena wynosi 372 zł. 21 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. E. 287/98 (4) (966)

Dnia 27. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w domu pod Nr. 188 w Skawinie licytacja sprzedaży maszyny do prasowania ciasta (150 zł.) maszyny do mielenia ciasta (500 zł.), pompy z fabryki Kunca z Chranie wartości 300 zł.

Przedmioty te można oglądać 3 dni przed licytacją na miejscu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Skawina, dnia 19. grudnia 1899.

L. cz. E. 427/99 (5) (962)

Na dniu 21. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III, licytacja realności lwh. 151 ks. gr. gm. Mityce objętej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 203 zł. 33 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądać można w tutej sądzie, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. E. 328/98 (4) (941)

Dnia 26. lutego 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V, licytacja realności objętej lwh. 474 ks. gr. gm. Lipowce wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 280 koron, przynależności zaś na 300 koron.

Najniższa cena wynosi 453 kor. 32 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemysły, dnia 20 stycznia 1900.

Konkursa

L. 233. (878 1-3)

KONKURS.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z 24. bm. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego, w gminie tutejszej pod następującymi warunkami:

Płacę ustanawia się rocznie 1000 koron.

Posada ta nadana będzie za kontraktem, którego warunki ubiegający się o tę posadę przejrzeć mogą w biurze Magistratu tutejszego, prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpi stabilizacja.

Podania zaopatrzone w ustawą wymagane dokumenta, jako: dyplom, metrykę, świadectwa praktyki lekarskiej najmniej dwuletniej, oraz dowody obywatelstwa austriackiego, należy wnieść do Magistratu tutejszego do końca lutego 1900.

Magistrat miasta.

Dolina, dnia 31. stycznia 1900.

L. 185/98 pr. (722 1-3)

KONKURS.

Prezydium Magistratu król. stoł. m. Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na jedną posadę lekarza miejskiego, ewentualnie jedną posadę asystenta sanitarnego, tudzież na jedną posadę lekarza okulisty, każda z tych posad w X. randze etatu urzędników gminy, z płacą rocznie 2200 K., dodatkiem aktywnym 480 K., ryczałtem na doróżki 300 K. i dwoma podwyższeniami płacy po 4 względnie 8 latach służby na tej samej posadzie o 200, względnie 400 Koron.

Podania, zaopatrzone w załączniki, udowadniające uzdatnienie kandydatów do tych posad, wnieść należy do Prezydium Magistratu w godzinach urzędowania w terminie do 15. lutego 1900.

Co do obowiązków lekarza okulisty informacji w myśl uchwalonej instrukcji udzieli Fizykat miejski w godzinach urzędowania.

We Lwowie, 24. stycznia 1900.

L. 960. (968 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Przemysła rozpisuje konkurs na posadę kierownika biura technicznego miejskiego z płacą roczną 1800 zł. czyli 3600 K. i prawem do trzech dodatków pięcioletnich po 200 zł. czyli 400 K. oraz prawem do emerytury w razie stabilizacji.

Kandydaci do tej posady winni wykazać się:

1) świadectwem zdrowia zatwier-

dzeniem przez fizyka rządowego, lub miejskiego urzędujących w ich miejscu zamieszkania, a nadto winni posiadać następujący warunki:

2) ukończone studia politechniczne z dwoma egzaminami państwowymi i co najmniej pięcioletnią praktyką w dziale inżynierji;

3) prawo obywatelstwa austriackiego;

4) nieskazitelny charakter;

5) dokładną znajomość języków krajowych, oraz niemieckiego, w słowie i piśmie;

6) nieprzekroczony 40 rok życia.

Nadto obowiązująć będzie kandydata do powyższej posady postawione wszystkim tutejszym miejskim urzędnikom technicznym zastrzeżenie, że praktyka prywatna, oraz wypracowanie planów na roboty w obrębie gminy miasta Przemysła tylko za pisemnem pozwoleniem burmistrza w każdym pojedynczym wypadku są dopuszczalne, zaś przedsiębiorstwa bezwarunkowo wzbronione.

Posada powyższa nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uzdolnieniu kandydata nastąpić będzie mogła stabilizacja.

Podania należyć udokumentowane i ostemplowane wnieść należy do Prezydium Magistratu w Przemyslu do dnia 15. marca 1900.

Magistrat kr. wolnego miasta
Przemysł, dnia 1. lutego 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 2/00 (1) (914 1-3)

C. k. Sąd krajowy Oddział VII. we Lwowie otwiera niniejszem konkurs do całego ruchomego, jakoteż nieruchomego, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p., położonego majątku Leona Silbersteina, nieprotokołowanego kaptwa we Lwowie

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu c. k. radcy sądu krajowego Garfejpowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Karola Kamińskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 14 lutego 1900 godzinie 11 przed południem w sali Nr. 20.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką pretensją do wspólnej masy rozbirowej, winien ją zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15. marca 1900 i podać ją na terminie na dzień 4. kwietnia 1900 godzinie 11 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycieli, będzie tentowaną ugodą w myśl §. 68 ust. konk. Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Lwów, dnia 1. lutego 1900.

L. cz. 2/00 (923 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leiby Kwasmiana nieprotokołowanego handlarza mąką w Podwoleczyskach, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana c. k. sędziego powiatowego Horitzę a tymczasowym zarządcą masy p. adw. Dra Rudolfa Mantla w Podwoleczyskach.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 15. lutego 1900 o godz. 9 zrana przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarząd-

cy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 14. marca 1900 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacji konkursowej dla szkodliwych skutków uniknięcia prawa zgłosili, a na terminie na dzień 12. kwietnia 1900 o godz. 9. z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili. Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Podwoleczyskach nie mieszkają lub w pobliżu, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Podwoleczyskach zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został. Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej Gazecie lwowskiej.

Termin do likwidacji oznaczonej jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 31. stycznia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 22/00 (2) (975)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 106 czasopisma: „Wędrowiec“ z dnia 20. stycznia 1900 pod napisem: „Na szerokim świecie“ w ustępie od słów: „Nagle j-dno słowo“ do „łagodził te nieporozumienia“

Zawiera znamiona zbrodni z §. 63. uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronionem jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zbrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 2. lutego 1900.

L. cz. Pr. III. 14/00 (978)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa stosownie do przepisu §. 493 p. k. orzekł że zamieszczone w Nr. 3 czasopisma „Bocian“ z 1 lutego 1900 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:

I. „Jadzia i Madzia“ feleton

a) od „Niech nam“ do „Ale trudno“

b) od „Wy róbie“ do „jutro“

c) od „gdy w tem“ do końca“, strona 2 łam 2 i strona 3 łam 1 i 2

II. „Wszędzie nauczycielka“ od „No jakże“ do końca strona 3 łam 2.

III. „Fatalne omyłki druku“

a) z powieści b) z noweli

c) z romansu — strona 3 łam 3.

VI. Bezsensowność fizyologiczna od „Ale do“ do końca 3 łam 3.

V. O kobiecie

a) od słów „Jak przyjdzie“ do „poradzi“

b) od słów „Niejedna kobieta“ do „mężczyzny str. 4 łam 1.

VI. „Za kulisami“ w całości str. 4. łam 3.

VII. „Różnica“ w całości str. 5 łam 3.

VIII. „Na wsi“ w całości str. 5 łam 3.

IX. Wiersz na str. 7 od „Jeden“ do „ubrana“

X. „Słusznie“ w całości str. 9 łam 1.

XI. „Na pensji“ od słów „Niech sobie“ do końca str. 9 łam 1.

XII. „Enfant terrible“ od słów „Jaś“

„Płose taty“ do gdać“ strona 9 łam 1.

XIII. „Repeznął z opowiadania“ od słów „Cięgnie ja“ do końca“ str. 10 łam 2.

XIV. „Zgodliwy“ w całości str. 10 łam 1.

XV. „Myśl modelki“ w całości strona 10 łam 1.

XVI. Wiersz na str. 12. od „że nie trzeba“ do końca zawierają znamiona występku z §. 516 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

Kraków, dnia 30. stycznia 1900.

Bl. 17 (620)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Freie deutsche Schule“, Nummer 2 vom 15. Jänner 1900, und zwar die in der Rubrik „Streiflichter“ enthaltenen Stellen, 1. unter der Spitzmarke: „Sittlichkeitserziehung seitens eines Religionslehrers“ beginnend mit den Worten „Den Kirchenbehörden oben“ endigend mit „Eugen Dühring“; 2. unter der Spitzmarke: „Entreißt die deutsche Jugend unberufenen Händen“, beginnend mit „In dieser Hinsicht“, endigend mit „Glibatlingen“ ad 1. und 2. das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §§. 487—489 St. G. bestätigt und im Sinne des §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 18. Jänner 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Das kleine Witzblatt“ Nummer 3 vom 21. Jänner 1900, und zwar der Artikel: „Weiber und Pferde“, beginnend mit „An einem kleinen“ endigend mit „in den Hofreisen kolportiert“ in seiner Gänge das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 487—489 St. G. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 18. Jänner 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Witzblatt Caricaturen“, Nummer 3 (410) vom 20. Jänner 1900 und zwar in der in dem Artikel: „Im Schneegestöber“ enthaltenen Stelle, beginnend mit „Der Wind piff“ endigend mit „meine Herzkämpfe“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §§. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§. 487—489 St. G. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt, und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 18. Jänner 1900.

Das k. k. Landesgericht als Pressgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 18. Jänner 1900, Pr. IV. 4/1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 18. Jänner 1900 wegen der Stellen von „Der Kaiser von Oesterreich“ bis „Oesterreichs besser“ und von „In den bisherigen bis „gefährlichster Art“ nach §. 65 a St. G. der Artikel: „Der feinfühligste Kriegsminister“ nach §. 302 St. G. und „Trost für die steirischen Lehrer“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 19. Jänner 1900, Pr. 1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Pondelnik Jihoeskych Listu“ vom 15. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Slova Cisarova“ in den Stellen von „nad kdyby byl“ bis „napr stou nemoznost“ und von „Je prizenobis“ „vubee pripustnym“ nach §. 63 St. G. „Jsem s to, abych vyhlasil stanne pravo, nepodrobi-li se lid“ von „Tato jsou vlastni slova“ bis „vuncene nam nemece“ und von „Mir mezi Cechy a Nemei“ bis „a promluvi pravdu“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 19. Jänner 1900, Pr. 3, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Jihoeske Listy“ vom 17. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Proto radi davame“ bis „primereneho ucinit“ des Artikels: „Setrte umeleeskych del nasich mistrul“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 19. Jänner 1900, Pr. 2, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Budivoj“ vom 16. Jänner 1900 wegen der Artikel: „Dwa vyroky“ in der Stelle von „Majice na pameti“ bis „budeme i po nem“; „Vzpominka“ von „Bylo to“ rva 1848“ bis „Proe? zae?“; „Cisarske saovo“ von „Dne 13. ledna 1900“ bis „jest nemecka“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 20. Jänner 1900, Pr. VIII 19, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Der Borwärts“ vom 21. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Das arme ausgebeutete“ bis zum Schlusssatz des Artikels: „Der kommende Mann“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 20. Jänner 1900, Pr. VIII 18/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Bote aus dem Gertthal“ vom 17. Hartungs 1900 wegen des Feuilletonartikels: „Verschiedene Ehen“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnis vom 20. Jänner 1900, Pr. VIII 3, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Deutsche Nachrichten“ vom 17. Jänner 1900 wegen des Artikels: „Leo Tolstoj im Kirchenbann“ in der Stelle von „Die Abmalinge wußten“ bis „geschleudert wurde“ nach §. 302 St. G.; des selben Artikels von „Eine solche geriebene“ bis „um Bahn“ nach §. 302 St. G.; der Notiz: „Langenau, 16. Jänner“ von „In leger Zeit“ bis „Uebertrittes anzustellen“ nach §. 300 St. G. und der Notiz: „Landeskon“ von „Unter solchen Verhältnissen“ bis „verwenden kann“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnis vom 20. Jänner 1900, Pr. VIII. 4, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Krakonos“ vom 19. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Bozhovor tento“ bis „stannym pravem“ des Artikels: „Cisar o nas“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 20. Jänner 1900, Pr. 6, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Gablouzer Anzeiger“ wegen der Stelle von „Einen weiteren“ bis abzuwehren“ des Artikels: „Die deutsche Staatsprache“ und wegen der Notiz: „München, 16. Jänner“ §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 20. Jänner 1900, Pr. 8, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 20. Jänner 1900 wegen der Artikel: „B. i. der Bühne des Lebens“: „Schau vor Schuplenten“ in der Stelle von „So was kommt“ bis „Thäter“ — frei“ nach §§. 64, 303 und 300 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 20. Jänner 1900, Pr. 7, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Morchenstern-Tauwalder Nachrichten“ vom 17. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Einen weiteren“ bis „abzuwehren“ des Artikels: „Die deutche Staatsprache“ und der Notiz: „München, 16. Jänner“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 20. Jänner 1900, Pr. 4, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Gablouzer Zeitung“ vom 19. Jänner 1900 wegen der Stelle von „Man fahelt“ bis „Schl. besten f. h. e.“ des Artikels: „Gablou, 16. Jänner“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Pressgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 18. Jänner 1900, Pr. 9/3, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Pozor“ vom 16. Jänner 1900 wegen des Zeitarikels: „Cisarska slova k ceskemu narodu“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 12 99 5 (823 2—3)
Asafata Lipkę z Rožysk uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Semka Lipkę z Rožysk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skafat, dnia 2. grudnia 1899.

L. cz. VII. 159 97 (710 2—3)
Iwan Seneceak, syn Iwana, z Gałówki uznany marnotrawcą, kuratorem Jurko Seneceak, syn Jacka, z Gałówki.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto, dnia 25. lipca 1898.

L. cz. P. 32/98 13 (800 2—3)
Nad nieletnim Antonim Andryszczak, synem Józefa, urodzonym dnia 12. kwietnia 1875 przedłożono władzę opiekuńczą na c. as nieograniczoną. Opiekunem ustanowiono Tomasz Kordowisko z Sambora dzielnica Powtórnia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. L. 4/99 16 (865 2—3)
Kuratorem umysłowo chorego ks. Antoniego Sokalskiego, ekspozyta z Beremian, w miejsce dotychczasowego kuratora J. W. P. Barona Franciszka Heydla, ustanawia się p. Jana Sokalskiego, przedsiębiorcę w Leżajsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tluste, dnia 30. października 1899.

L. cz. P. 240/99 2 (869 2—3)
Hańka Buła z Wołosówki uznana obłąkaną, kuratorem Mikołaj Buła.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 31. grudnia 1899.

L. cz. IV. 506/97 121 (696 2—3)
Uchwałą tut. Sądu z dnia 11. stycznia 1900 IV. 506/97 (118) zatwierdzoną uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 13. stycznia 1900 l. cz. Nc. IV. 17/00 (1) uznano Stanisława Niedzielskiego umysłowo chorym i Bolesława Niedzielskiego jego kuratorem ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 20. stycznia 1900.

L. cz. P. 7 00 7 (775 2—3)
Zofia Kiczula z Firlejowa została uznana umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiony Stach Kiczula z Firlejowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 15. stycznia 1900.

L. cz. P. 6/00 12 (776 2—3)
Aleksander Barduszewski z Obelnicy został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Pawła Piernaka z Obelnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 15. stycznia 1900.

L. cz. P. 362/99 5 (754 2—3)
Wasył Decyk Kruczków z Brzegów został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Hrycia Sozańkiego z Brzegów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. P. 319 99 5 (765 2—3)
Seńko Krawców z Baranecze został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Andrucha Ilczyszyna, syna Mikołaja z Baranecze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, 7. października 1899.

Rozstrzałe udwiniaczenia.

L. cz. IV. 25/82 10 (833 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu eonejana Janochę, że celem zastąpienia go w postępowaniu ekstrykcyjnym co do kw ty 297 zł. 16 ct a. w. na rzecz masy spadkowej śp. Tyusa Komara przebowanej, ustanowiono dla kuratorem adw. dr. Staubera, z sub-tytułowa adw. dr. Jureczki obydwóch w Kołomyi i do rozprawy wyznaczono termin na dzień 6. mar a 19 0 godz. 10 przed południem.

Wzywa się go więc, aż-by wcześniej kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił i sąd wi go wymiecił.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 31. grudnia 1899.

(871 3—3)
Obwieszczenie.
Pan dr. Mikołaj Łahodyński wpisany został dnia 13. stycznia 1900 na listę adwokatów z siedzibą w Delatynie.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, 13. stycznia 1900.

L. cz. T. 3/99. 1 (448 3—3)
Der im Jahre 1828 in Brzeżany als Sohn eines dortigen Gymnasialprofessors, Namens Josef Bielecky geborene August, Johann, Franz Bielecky lebte bis zum Jahre 1848 in Brzeżany und ist seit 1848 verschollen geblieben. Die letzte Nachricht über ihn stammt aus Czegléd in Ungarn vom 30. April 1869.

Das k. k. Kreisgericht fordert hiemit auf, dem Gerichte oder dem zum Curator bestellten Advokat Dr. M. Schenker in Brzeżany Nachrichten über den Abwesenden zu geben.

Die Frist hiezu endet am 31. Jänner 1901.

K. k. Kreisgericht Abth. IV.
Brzeżany, 23. Dezember 1899.

L. cz. C. II. 348/99 (1) (489 1—3)
Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Maryi, Zofii, Fedkowi i Jakimowi Podrucznym a względnie nieznanym z imienia życia i miejsca pobytu ewentualnym spadkobiercom tychże wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Ludwika Nossę syna Ludwika, Maryę Gronziewicz z domu Noss, Emilię Noss córkę Ludwika, Marka Szulskiego, Małankę Szulską, Michała Dzioneka, Maryę Dzionek, Fedia Opackiego, Józefa Dereń i Petronełę z Myszolwajów Opackę, pozew o uznanie prawa zastawu dla sum 37 zlr. 55 ct., 37 zł. 55 ct. 37 zł. 55 ct. 37 zł. 55 ct. mon. konw. na rzecz pozwanym w stanie biernym ciał hipotecznych wyk. hip. L. 253, 448, 449, 459, 463, 475, 500 i 501 ks. gr. gm. kat. Stary Czortków objętych za zgaśnię.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. Sądzie audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26 lutego 1900 godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw Maryi, Zofii, Fedka i Jakima Podrucznych, a względnie nieznanym z imienia życia i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców tychże ustanawia się Pana Dra Izaka Moslera adwoka w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępcywać będzie ich aż oświadczenia się spadkobierców w sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo póki oni w sądzie się nie zgłoszą lub p. mocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czortków, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. Firm. 123/99 (655)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że w dniu 23. stycznia 1900 wpisano na karcie firmy „Spółkowa kasa pożyczkowa“ w Łukowicy w rubryce 6-ej iż ua walnem zgromadzeniu odbytem dnia 23. października 1899 uchwalono zmianę statutu w ten sposób, iż w miejsce dotychczas obowiązującego statutu z 16. stycznia 1898 przyjęto i zatwierdzono nowy statut (Nr. 2 ks. zał.) zawierający między innymi następujący głównejsze zmiany.

1) Nazwa firmy opiewać będzie „Spółka oszczędności i pożyczek w Łukowicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

2) Zarząd składa się z Przełożonego jego zastępcy i pięciu członków,

3) każdy członek obowiązany jest wpłacić do kasy spółki przynajmniej jeden udział wynoszący 10 koron. — Jeden członek nie może mieć więcej niż pięć udziałów. Udział wpłaconym być może bądź od razu w deklarowanej wysokości bądź w półrocznych ratach wynoszących co najmniej po jednej koronie,

4) do umieszczenia ogłoszeń służy tablica w Czytelnicy kółka rolniczego — publiczne ogłoszenia w razie potrzeby umieszczane będą w przewodniku kółek rolniczych,

5) W skład nowo, wybranego Zarządu wchodzi ks. Leon Łęka proboszcz w Łukowicy jako przełożony Zarządu;

Zygmunt Krzyszowski właściciel dóbr Swidnik jako zastępca przełożonego zarządu, dalej człon. zarządu Jędrzej Sułkowski gospodarz w Roztoce, Wojciech Jan k gospodarz w Zawadzie, Józef Lenartowicz gospodarz w Swidniku, Wojciech Sułkowski gospodarz w Mlyneczkach i Józef Gamoń gospodarz w Łukowicy.

Nowy Sącz, dnia 23. grudnia 18 9.

L. cz. A. 425/99 (1) (634 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radzicach wie podaje do wiadomości, iż dnia 15. kwietnia 185 zmarł w Srodopolech Albert Niedabyłski nie pozostawivszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wymienionego licząc, zgłosili się z prawami swymi do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem Wojciech Gibas z Radziechowa ustanowiony został kuratorem, tym tylko będzie przyznany, którzy do spadku się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą część zaś spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny zostanie wydany skarbowi Państwa,
Radziechów 15. stycznia 1900.

E D Y K T.

Dla następujących, niżej wymienionych, od lat przeszło 30 niepodjętych depozytów sądowych, wyznacza się w myśl nadw. dekretu z 30. października 1802 zb. u. s. Nr. 522 i nadw. dekretu z 6. stycznia 1842 zb. u. s. Nr. 587 czasokres jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, w przeciągu którego to czasokresu uprawnieni swe prawa do tychże depozytów zgłosić i wykazać mają, w przeciwnym bowiem razie walory funduszowi przypadłości przyznane, zaś prywatne dokumenta w registraturze sądowej do aktów złożone zostaną. — Czasokres powyższy liczy się od dnia trzeciego po ogłoszeniu niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ jako urzędowej.

Miesiąc i dzień złożenia	Liczba zleceń sądowego	Wymienienie składcy i masy	P r z e d m i o t																		
			gotówka		obligacje		książeczka kasy oszczędności		prywatne zapisy długu		kosztowności i inne przedmioty										
			złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.									
6/12 1858	4/12 1858	Wierzycieli realności N. C. 177 i 178 w Stanisławowie	84
17/9 1859	11/9 1859	Helwin Kreide contra Edward Marcinek	253	
18/7 1867	18/7 1867	Masa spadkowa po Macieju Harasiewicz	20	
2/5 1860	29/4 1860	Teodor Agopsowicz contra Pańko Romak pto 50 złr.	2	
22/9 1862	14/2 1862	Akselrad Sime contra Franciszka Filipowska	115	
23/7 1869	23/7 1869	Marya Borkowska contra Wilhelmina Gerstmann	750	
19/11 1866	1/12 1866	Kuratelną masę Horbaty Luć książeczka kasy oszczędności w Stanisławowie Nr. 3253	965	
18/12 1866	19/12 1866	Birer Nuchim contra Meral Majer	2	
13/12 1867	31/12 1867	Baiser Franciszka i Marya	6888	
10/12 1860	1/10 1860	Spadek po Józefie Bojarskim, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 814	5979	
19/11 1866	14/11 1866	Masa spadkowa Józefa Bazyłków	32	
10/8 1865	16/2 1865	Bogad Jonas contra Leib i Nuchim Horowitz	15	
17/10 1863	21/10 1863	Masa spadkowa Michała Budzaniuk, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 3391	830	223	
1840	28/10 1840	Moses i Feiga Klaar	6057	
30/4 1864	25/4 1864	Masa sporna Oleksy Drigitta	56	
10/7 1866	27/8 1866	Masa sporna Reisel Eigenfeld contra Marcin Składziej	106	
21/5 1858	27/2 1858	Kuratelną masę Andrzej Dębicki, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 3245	2698	
1858	3/5 1858	Masa sporna Fluhr Schmerl	152 1/2	
27/10 1865	31/10 1865	Masa sporna Füller Kornela contra Masłowska Aniela	30	
1862	4/4 1862	Masa spadkowa Stanisław Grudziński, książeczka kasy oszczędności Nr. 3264	1771	
28/4 1862	26/4 1862	Wierzyciele realności Nr. 35 3/4	5	
4/10 1864	20/9 1864	Wierzyciele realności w Pasiecznej	19	
21/10 1861	16/10 1861	Wierzyciele realności Nr. 126/127 2/4	5	
1861	9/7 1861	Wierzyciele realności Nr. 95 w Knihininie	110	1100	
1869	2/2 1869	Masa sporna Racheli Horowitz contra Jakób Reischer	1550	
1869	17/11 1869	Hrynyszyn Jurko	10	
1866	14/5 1866	Masa Antoniego Hirscha	4169 25	
1863	17/3 1863	Jaworski N., papierosnica wartości	10	
1869	14/5 1869	Masa spadkowa Isetschskul Eugeniusz	76	
1849	19/5 1849	Masa sporna Krzczunowicz August contra Markus Horowitz	156 1/2	
1840	7/2 1840	Masa spadkowa Michała Kirylaka	5	
9/11 1866	28/10 1866	Kleinfeld Dawid contra Bryndzej Hryń	144	
1853	7/1 1853	Masa pupil. Elżbiety Krzysztofowicz	12	3150	
21/10 1848	3415	Masa pupil. Kołtan Franciszek, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 2427	647 30	
20/9 1851	20/9 1851	Konaszewski Antoni i Rozalia pupil.	838 20 1/2	
17/7 1857	14/5 1857	Spadek po Walentym Komorowskim	667	
1868	2/5 1868	Spadek Kuceła Dmytr	12	
6/11 1867	9053	Spadkowa Louis Mikołaj, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 4344	429	
10/1 1863	10/12 1863	Masy zbiorowe efekta Nr. 2302	147 44 1/2	
19/11 1866	14/11 1866	Masa spadkowa Mokłowicz Michał	99	
1866	9/7 1866	Maryanna M. była sługa u linoskoka H. Kacza, książeczka tut. kasy oszczędności Nr. 1089	105	
1863	2850	Bez powołania daty i liczby Officium tabacale	04 1/2	
24/1 1866	10/2 1866	Masa sporna Ojak Jan contra Antoni Halarewicz	140	
1866	519	
14/9 1864	10/11 1864	Preyer Wojciech i Adam, książeczka kasy oszczędności Nr. 6060	566	

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Stanisławów, dnia 3. września 1899.

L. cz. C. III. 5/00 2 (891)
Przeciw Osyfowi Wańczakowi i Annie z Uramów Wańczak, których miejsce pobytu jest nieznaną, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Hryca Suchowackiego i Petra Wasienko pozew o 644 Kor. i 184 Kor. 10 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 5 marca 1900 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanych Osyfa Wańczaka i Anny z Uramów Wańczak ustanawia się pana dr. Wolniewicza adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w ręczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika; nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 29 stycznia 1900.

L. cz. C. XV. 13/00/1, C. XV. 14/00/1, C. XV. 15/00/1 (755 2-3)

Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu: 1) Annie I. Kulińskiej, 2) Jurkiewicz, 2) Anastazy Makowskiej i 3) Eisigowi Mark wniesli pozwy Berl i Anczel Laufer, właściciele realn. we Lwowie, przez adwokata dr. Salamona Burda we Lwowie, o uznanie wierzytelności ad 1) w kwocie 130 zł. m. k. z pn., ad 2) w kwocie 400 zł. m. k. na rzecz pozwanych w stanie biernym części realności pod lk. 205 1/4 we Lwowie hipotekowanych za zgasłe i wykreślenie prawa zastawu dla tych wierzytelności, ad 3) o uznanie, że prawo zastawu dla kwoty 105 zł. 79 ct. z pn. zainstalowane w stanie biernym prawa dożywocia na 1/4 części realności pod lk. 205 1/4 dla Reizli Ahl hipotekowanego, na rzecz pozwanego zgasło i o wykreślenie tego prawa.

Pierwsze audyencye w powyższych sporach odbędą się dnia 6 lutego 1900 o godz. 9 rano w Sali IV.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Adolf Rares we Lwowie będzie nieobecnym zastępował, dopóki się w Sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.
Lwów, dnia 16 stycznia 1900.

G. Zl. T. 49/99 2 (9950 2-3)

Von dem k. k. Landesgerichte in Lemberg ist auf Ansuchen des H. Josef Dobiasch hinsichtlich der dem Letzteren angeblich gehörigen und in Verlust gerathenen 2 Stück 4 1/2% Hypothekenbriefen und zwar: Ser. B. Nr. 8423 à 500 fl. und Ser. C. Nr. 13255 à 1000 fl. sammt den zu beiden gehörigen Talons und je 19 Stück Coupons, deren erster am 1. November 1899 und letzterer am 1. November 1908 fällig werden die Ausfertigung eines Amortisationsedictes bewilligt worden. Es wird daher allen denjenigen, welchen daran gelegen sein mag, hiermit bekannt gegeben, dass jeder der vorgedachten Pfandbriefe nach Verlauf von drei Jahren vom Verfallstage des letzten auf denselben hinausgegebenen Coupons oder im Falle der eingetretenen Verlosung nach Verlauf von einem Jahre sechs Wochen und 3 Tagen von dem nach Massgabe der Verlosung eintretenden Zahlungstage an gerechnet, vorgedachte Coupons aber nach Verlauf von einem Jahre sechs Wochen und 3 Tagen u. zw. hinsichtlich der bereits am 1. November 1899 fällig werdenden Coupons vom Tage des Edictes, hinsichtlich der künftig verfallenden Coupons aber vom Verfallstage eines jeden einzelnen Coupons an gerechnet über neuerliches Ansuchen für wirklich amortisirt erklärt wurden, wenn indessen Niemand hierauf einen Anspruch angemeldet, noch die Pfandbriefe bzwse. die Coupons behufs Auszahlung des darauf entfallenden Betrages oder aus was für immer einem Grunde vorgebracht hätte.

K. k. Landesgericht in Civilsachen Abth. VII.
Lemberg, am 20. November 1899.

L. cz. C. XV. 54 00 (1) 618 1-3)

Przeciw nieobecnemu Franciszkowi Endermann przedtem we Lwowie, wniesł Hersch i Racheli małż. Götz właśc. real. we Lwowie przez Adwokata Dr. Waldmana we Lwowie, pozew o uznanie, że prawo Franciszka Edesmana żądania od Itty Landes, Szymona i Sary Monkes, Estery Sokal, Racheli Poltorak i Killiga Kellman. solidarnego zapłacenia z własnych funduszy wszystkich długów na sprzedanej parceli gruntowej 136 kw. s. zawierającej, ciężących i wykreślenie takowych tudzież, że obowiązek tych dłużników ochronienia Franciszka Edermana od wszelkich pretensyi wierzycieli przez zadawnienie zgasło, oraz o uznanie, że i prawo zastawu dla obowiązków rzeczonych dłużników wedle whl. 197 II. C. 3. ciężące ustało, i że ma być ze stanu biernego realności pod l. k. 226 1/4 we Lwowie wykreślonem.

Pierwsza audyencya w powyższej sprawie odbędzie się dnia 13. lutego 1900 o godzinie 9 w sali IV.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. Dr. Jakób Reiss we Lwowie będzie nieobecnego zastępował dopóki się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XV.
Lwów, dnia 18. stycznia 1900.

L. cz. firm. 213 poj. I. 8. (623)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że zarządził w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wykreślenie firmy „Herman Merz, Commissions Wechsellprodukten und Holzgeschäft in Tarnów“ jako zgasłej w skutek śmierci jej dzierżyciela bp. Hermana Merza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 17. grudnia 1899.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 28. stycznia 1900.

Epizocya	Powiat	Miejscowość
Zarsza pyskowa i racicowa	Kelbuszowa Pilzno	Kolbuszowa górna, Kolbuszowa dolna, Zarębki, Czarna, Dobrków, Dulezówka, Gołęczyna, Lubeza, Parkosz, Pilzno.
	Przeworsk Ropczyce	Gać. Gnojnicza, Góra ropczycka (ob. dw.), Kawęczyn (ob. dw.), Mała, Ocieka, Pietrzykowa, Sędziszów (ob. dw.), Zagorzyce.
	Rzeszów Strzyżów Tarnobrzeg Wadowice	Boguchwała, Bratkowice, Wola zgłobieńska, Zgłobień, Czudec, Nowa wieś czudecka, Przedmieście czudeckie, Grębów (ob. dw.), Palczowice (ob. dw.).
Wągliki	Rawa	Monasterek (ob. dw.).
Parchy	Biała Bochnia Lwów Nadwórna	Oświęcim. Lipica dolna. Borki janowskie (ob. dw.). Mikuliczyn.
Róża węglkowa	Jaworów Rawa Sambor Trembowla	Mołozkowiec. Dyniska, Ławryków. Mistkowiec. Iwanówka.
Pemór świń	Jarosław Jaworów	Cieszacin wielki. Kobylnica ruska.
Wścieklizna	Kamionka	Adamy, Oplucko.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 5. lutego 1900.

L. cz. A. 648 (3) (548)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia niewiadomych spadkobierców zmarłego w Rudkach dnia 2 kwietnia 1894 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Salomona Streicha, iż w przeciągu roku mają się zgłosić i deklarację do spadku wnieść w przeciwnym razie spadek pertraktowany zostanie z ustanowionym kuratorem Henrykiem Trillerem i tym, którzy się zgłoszą i tytuł prawa dziedziczenia wykażą, przyznany będzie, część zaś spadku nieprzyjęta ewentualnie całość spadku jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa wydanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rudki, dnia 7 marca 1899.

L. 10.064.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pskowo-racicowej w Galicji i zawleczenia tej zarazy do Niższej Austrii, a. k. Namiestnictwo w Wiedniu, znosząc swój reskrypt z 9. stycznia 1900 l. 1.866, ogłoszony tu-też obwieszczeniem z 13. stycznia b. r. l. 3.921, wzbroniło rozporządzeniem z 26. stycznia 1900 l. 7.749 przywozu do Niższej Austrii zwierząt racicowych z politycznych powiatów: Husiatyn, Kolbuszowa, Pilzno, Ropczyce, Rzeszów, Strzyżów, Tarnobrzeg i Wadowice.

Przywóz jednak byłby rogatego, przeznaczonych na rzeź z powiatów wyżej wspomnianych do Wiednia (St. Marx), dozwolony jest pod następującymi warunkami.
1. Na dotyczących paszportach byłych weterynarz urzędowy ma potwierdzić, że miejsce pochodzenia zwierząt jest wolne od zarazy, a stan zdrowia zwierząt jest nie-podejrzany.

2. Wagony, do których załadowano takie zwierzęta, mają być zaopatrzone kartkami z napisem: „Zwierzęta podejrzane o zarazę“ (seuchenverdächtige Thiere) podobnie jak wagony, którymi się przewozi bydło podejrzane o zarazę płucną na wiedeńską centralną targowicę bydłą (na targ kontumacyjny).

3. Takie zwierzęta wolno przywozić na sprzedaż tylko w piątek każdego tygodnia.
4. Wyładowanie tych zwierząt ma się odbyć na dolnej części rampy zwierzęcej, a po weterynaryskich oględzinach mają być zwierzęta, jeśli się okazały zdrowymi, odprowadzone do stajen rzeźni w St. Marx najkrótszą drogą przez plac kontumacyjny i przez bramę tam się znajdującą; po odprowadzeniu zwierząt należy odnośną drogę oczyścić i odwietrzyć.

5. Do wyładowania i pędzenia takich zwierząt należy używać osobnych ludzi, którzy nie mają żadnego zajęcia w innych oddziałach targowicy, a których po uskutecznieniu wyładowania należy najgruntowniej oczyścić i odwietrzyć pod kierownictwem i nadzorem weterynaryskim.

W tym celu należy takich ludzi zaopatrzyć w osobną odzież, podobnie jak to jest

z przepisane §. 9 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 19. lipca 1879 (Dz. u. p. Nr. 108 i 109) dla robotników używanych do odwietrzania wagonów.

6. Nadeszłe zwierzęta mają być sprzedane w sobotę w czasie od godz. 9 do 2 na targu kontumacyjnym, a następnie odwiedzone zaprzęgami końskimi do rzeźni w Gumpendorf, Meidling i Hernals i tu ustawione w oddziałach stajen, przeznaczonych wyłącznie do tego celu (w stajniach kontumacyjnych).

Wozy, użyte do przewozu, muszą w każdym razie być poddane przepisanej oczyszczaniu i odwietrzeniu pod nadzorem weterynaryskim jeszcze przed opuszczeniem odnośnej rzeźni.

Odwiertzenie ma być potwierdzone w sposób przepisany dotyczącą ustawą.

7. Bydło rogate nie odwiedzone w tym samym dniu, ma być bezwarunkowo odprowadzone do rzeźni w St. Marx i tu poddane rzezi.

8. Wszystko bydło ma być zabite w tym tygodniu, w którym je sprowadzono.

9. Sprowadzanie z będących w mowie obszarów zamkniętych z powodu zarazy pskowo-racicowej byłych przeznaczonych na rzeź wprost przez rzeźników, jeżeli przy zachowaniu pod tym względem obowiązujących przepisów.

Przywóz do Austrii Niższej świń przeznaczonych na rzeź z powiatów niezamkniętych Galicji dozwolony jest tylko do stacji kolejowych znajdujących się najbliższym miejscu przeznaczenia, z kądem mają być odwiedzone na wozach do miejsca przeznaczenia, jeżeli przy oględzinach weterynaryskich okaza się zdrowymi, i tam wybite zaraz bez zmiany stanowiska.

Przywóz świń rzeźnych z gmin wolnych od zarazy powiatów wymienionych na początku niniejszego obwieszczenia, dozwolony jest tylko do Wiednia (St. Marx) do rzeźni Towarzystwa produkcyjnego (Productiv Gesellschaft). Dotyczące transporty winny jednak być zaopatrzone przepisany paszportami, do których ma być dołączone potwierdzenie weterynarza urzędowego, że zwierzęta bezpośrednio przed wyprowadzeniem z miejscowości pochodzenia były badane przez tegoż weterynarza, i że miejscowość ta jest wolną od zarazy pskowo-racicowej.

Wagony, do których załadowano takie świnię, należy zaopatrzyć kartkami z napisem: „Zwierzęta podejrzane o zarazę“ (seuchenverdächtige Thiere) podobnie jak wagony użyte do przewozu do Wiednia podejrzane o zarazę bydła rogatego.

Wyładowanie takich świń w Wiedniu (St. Marx), przy zachowaniu odpowiednich środków ostrożności, może się odbywać na oddziale rampy dla nierogacizny, przeznaczonej dla rzeźni Towarzystwa produkcyjnego.

Przywóz świń przeznaczonych do chowu (Zucht- und Nuttschweine) z Galicji do Austrii Niższej jest według ustępu 6 rozp. c. k. Namiestnictwa w Wiedniu z 18. grudnia 1899

l. 113.044 (ustęp 9. alin. trzecia tutejszego obwieszczenia z 3. stycznia 1900 l. 129.881) wzbroniony.

Te przepisy nie naruszają tranzytowego ruchu kolejowego wzmiankowanymi zwierzętami z tych powiatów przez Austrię Niższą.

Przekroczenia powyższych zarządzeń, które obowiązują od 30. stycznia bież. r., karane będą według ustawy z 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Nadto do zwierząt wprowadzonych wbrew zakazowi zastosowane będą przepisy ustawy o tłumieniu chorób stadnych z r. 1880 Nr. 35 Dz. u. p. i odośnych rozporządzeń wykonawczych Nr. 36 Dz. u. p.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2. lutego 1900.

L. cz. Firm. 210 stow. II. 156. (660)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uskutecznił;

1) wykreślenie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Abraham Leser, kupiec towarów żelaznych w Tarnowie, wskutek śmierci dzierżyciela firmy Abrahama Lesera.

2) wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy „Abraham Leser“ jako jawnej spółki handlowej prowadzącej od dnia 13. listopada 1899 handel towarami żelaznymi, mającej siedzibę swą w Tarnowie której jawnymi spółnikami są spadkobiercy Abrahama Lesera: Alter Szymon 2 im. Leser i Majer Leser i tychże s. ólnik Mojżesz Dawid 2 im. Herzig, wszyscy kupcy w Tarnowie zamieszkałi z których do zastępstwa spółki na zewnątrz i podpisywania firmy prz-z umieszczenie swego nazwiska pod wypisaną lub wyciętą stampilią firmą Alter Szymon 2 im. Leser i Mojżesz Dawid 2 im. Herzig łącznie są upoważnieni tudzież wpis udzielonej przez wszystkich wpólników Etili z Leserów Herzigowej prokury z upoważnieniem szczegółowym do zaciągania zobowiązań wekslowych imi niem spółki i podpisywania firmy w ten sposób, że Etili z Leserów Herzigowa pod wypisaną lub wyciętą firmą podpisze swe nazwisko z dodatkiem „per procuram“ lub w skróceniu „p. p.“

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Tarnów, dnia 15. grudnia 1899.

Ч. фирм. 814 Стот I 138 (206)

ОГОЛОШЕНЕ.

Ц. к. Суд окружной яко торговельный в Тарнопли оголашае, що в реестрі товариств заріскових и господарских при фирмі „Товариство повітове кредитове Зрода, товариство зареєстроване з обмеженою порукую в Коппчяндях“, спровостано впис на підставі ухвали в дня 4 марта 1899 фирмі 175 (ст. I 138) зділаной в той спосіб, що цілю ет-варішени ест сплучени економічні сили членів для добробиту и що стоваришене буде институцією кредитовою для своих членів; а щоби перевести той цілю, буде уділяти своим членам дешевого и приступного кредиту, приймати до користі одо обороту капіталу за условлением процентом, та в загальні сплученими силами доконувати всяких позжиточних підприємств економічних на користь своих членів. Шо всякі обвіщеня и завідомленя від Товариства до загальні членів мають бути поміщувани в одній рускій красній часописі через раду надзираючу вибраний. Шо відвічательних членів за зобовязаня товариства ест обмежена позаяк члени відповідають за зобовязаня товариства своими уділами и еше дальшою квотою до висоти одого уділу. Шо всі оголошеня и документи обовязуючі Товариство підписує Дирекція через положе е при фирмі Товариства підписів двох членів Дирекції.

Тарнопіль, 25 падолиста 1899.

L. cz. T. 2/00 1 (646 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie na prośbę Moritza Schnabela na dniu 6 stycznia 1900 do L. cz. T. 2/00 1 wniesioną, wdrażając w myśl art. 73 ust. weksl. postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza następujących weksli:

1. Lemberg den 10. Oktober 1899 über 150 fl. An 22. Februar 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Gulden Hundertfünfzig ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Frau Stefania Jakubowska in Lemberg, Leon Jakubowski, Stefania Jakubowska. Rückseite: Leon Jakubowski, F. Grünberg.

2. Lemberg den 17. Dezember 1899 Pr. ö. fl. 118. Am 30 April 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre d. Herrn Moritz Schnabel die Summe von Gulden: Hundertachtzehn ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Herr Frau Jetli Kremer in Lemberg, Moritz Schnabel, Jetli Kremer.

3. Lemberg den 17. Dezember 1899 Pr. ö. fl. 118 30 Kr. Am 15. Mai 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre d. Herra Moritz Schnabel die Summe von Gulden: Hundertachtzehn 30/100 ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Frau Jetli Kremer in Lemberg, Moritz Schnabel, Jetli Kremer.

4. Lemberg den 17. Dezember 1899 Pr. ö. fl. 145 73 Kr. Am 20. Mai 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Gulden: Hundertvierzig fünf ö. 73/100 ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Frau Ginendel Lawitz in Lemberg Boimergasse 52 Moritz Schabel, Ginendel Lawitz.

5. Lemberg den 19. November 1899 Pr. ö. fl. 200. Am 15. Mai 1900 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre d. Herrn Moritz Schnabel die Summe von Gulden: Zweihundert in ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Herr Salomon Motteches in Lemberg, Moritz Schnabel, Salomon Motteches, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od dnia płatności tych weksli, a więc co do weksla ad 1. od dnia 22 lutego 1900, co do weksla ad 2. od dnia 30 kwietnia 1900, co do weksla ad 3 i 5 dnia 15 maja 1900, a wreszcie co do weksla ad 4. od dnia 20 maja 1900 weksle te sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożyli, względnie swe prawa do nich wykazali, iże po bezskutecznym upływie tego terminu powyższe weksle na ponowne żądanie proszącego za umorzone zostaną uznane.

Lwów, dnia 8 stycznia 1900.

L. cz. Firm. 86 stow. II. 188 (645)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „Bank kredytowy i handlowy we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku: „Credit und Handels-Bank in Lemberg, regitrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ została dnia 11 stycznia 1900 wpisana w rejestr handlowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, i że przy tem uwidocznił, że zakład jest we Lwowie, że przedsiębiorstwo opiera się na statucie stowarzyszenia z dnia 23 listopada 1899 i że przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu bankowego, w celu dostarczania wyłączenie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, handlu lub do innych zajęć za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przedsiębiorstwo tworzą dwaj dyrektorowie Markus Lifschütz ze Lwowa i Markus Wegner ze Lwowa i zastępca dyrektora Emil Bernfeld we Lwowie, którzy zastępują i podpisują stowarzyszenie w ten sposób, że obaj dyrektorowie, a gdyby jeden z nich był przeszkodzonym w urzędowaniu, jeden dyrektor i zastępca dyrektora swe podpisy własnoręcznie do brzmienia firmy dołączają, że ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie w jednym z dzienników lwowskich, że wreszcie odpowiedzialność członka jest ograniczoną w ten sposób, że za zobowiązanie stowarzyszenia członkowie odpowiadają nie tylko swym udziałem lecz także dalszą kwotą w wysokości tegoż.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 13 stycznia 1900.

L. cz. Cw. 19 00 1 (550)

Przeciw Adolfowi Baram, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego O. II. w Tarnopolu przez Ignacego Adlera pozew wekslowy o 350 koron — 175 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 11 stycznia 1900 l. czyn. Cw. 19/00 1.

Celem strzeżenia praw Adolfa Barama, ustanawia się p. adw. dr. Weibraucha w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Adolfa Barama w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 11. stycznia 1900.

L. cz. firm. 350/99 (654)

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 16. listopada 1899 r. l. firm. 317 wpisano dnia 8. grudnia 1899 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Majer Haltmann“ dla kramu towarów nieszanych, dzierżawy propinacyi i zastępstwa trafiki w Sławentynie, której właścicielem jest Majer Haltmann w Sławentynie zamieszkały.

Brzeżany, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. 10.177.

Obwieszczenie

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie art. 5 konwencji weterynarskiej z państwem niemieckim z dnia 6. grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (Dz. u. p. nr. 16 z roku 1892) reskryptem z dnia 25. stycznia 1900 r. l. 308! wzbronilo bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestwa i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z zaowietrzonego zarazą płucną i z tego powodu, zamkniętego okręgu rządowego Magdeburg w królestwie pruskim.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”, aż do odwołania w miejsce zakazu c. k. Ministerstwa z dnia 14. września 1899 l. 31.304 ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z dnia 19. września 1899 l. 93.840.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3. lutego 1900.

L. cz. 120.165/98

(971 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Dla wykonywania policyjnego nadzoru nad handlem środków żywności i niektórych przedmiotów użytkowych mają być w myśl ustawy z dnia 16. stycznia 1886 (nr. 89 Dz. u. p. (1897) w gminach, które wyznaczone będą w osobnej, wydać się mającej ustawie krajowej, ustanowione osobne, zaprzysiężone organa.

Od tych autonomicznych organów wy-

maga §. 2 (alinea 4) odpowiedniego, zawodowego uzdolnienia.

Celem umożliwienia takiego zawodowego wykształcenia przyszłym kandydatom na nadzorców środków żywności, urządzone zostanie i w dniu 15. marca b. r. otwarty przy c. k. powszechnym Zakładzie badania środków żywności w Krakowie kurs naukowy, który trwać będzie cztery miesiące.

Program nauki obejmuje następujące przedmioty:

1. Ogledziny bydła i mięsa, dziczyzny, drobiu, ryb, skorupiaków, jadalnych małżów i t. p., tudzież rozpoznanie trychiny;

2. rozpoznawanie i ocena roślin i części roślinnych, służących za pokarm, ze szczególnym uwzględnieniem grzybów jadalnych, roślin trujących, tudzież ziół używanych przez lud jako środki lecznicze.

Obydwa powyższe działy programu naukowego uzupełnione będą ćwiczeniami praktycznymi;

3. nauka o środkach żywności wogóle i zaznajomienie ze sposobami badania;

4. cechownictwo;

5. organizacja władz, oraz ustawy i przepisy odnoszące się do obrotu środkami żywności.

Nu kurs ten, udzielać się mający bezpłatnie, przyjętych zostanie na razie z powodu braku miejsca tylko 0 kandydatów.

Mający chęć odbycia tego kursu winni wnieść podanie (bez stempla) najdalej do dnia 20. lutego b. r. do Dyrekcji c. k. powszechnego Zakładu badania środków żywności w Krakowie, która o przyjęciu zadecydu-

je i dołączyć do podania dokumenty, dowodzące, że kandydat posiada potrzebne ogólne wykształcenie.

Pierwszeństwo mieć będą kandydaci wykazujący się ukończeniem szkoły wydziałowej.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 2 lutego 1900.
Za c. k. Namiestnika:
L i e d l.

L. 54

(618 1—3)

S p r o s t o w a n i e.

Odnosnie do obwieszczeń c. k. Sądu powiatowego S. I. (oddział XV.) z dnia 18. stycznia 1900 do l. cz. C. XV. 54.1900 (2) zamieszczonych w nr. 19, 20 i 21 „Gazety Lwowskiej” prostuje się niniejszem, że zawarte w wierszu 13 powyższego obwieszczenia słowo „Endermana” brzmić winno „Endermanna”.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział IV.
Lwów, dnia 29. stycznia 1900.

L. cz. Prez. 51 00 (18 P.)

(974)

OBWIESZCZENIE.

Dla II. zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 19-go marca 1900 o godzinie 9. przed południem zamianował Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego Przewodniczącym c. k. radcę sądu krajowego wyższego Zygmunta Żminkowskiego, zaś zastępcami jego c. k. radców sądu

krajowego; Henryka Nitarskiego, Sylwera Dzierżyńskiego, Dra Juliana Sopotnickiego, Józefa Gołkowskiego, Dra Benedykta Weinreba Karola Podlaszeckiego, Fryderyka Koerbera, Tytusa Adamiaka, Józefa Swaryczewskiego i Edmunda Philippa.

Z Prezydium c. k. Sądu kraj. karnego
Lwów, dnia 27. stycznia 1900.

L. cz. III. 98/97 16/II.

(627 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie spornej Anny Osucha przeciw Wojciechowi i Maryannie Wojtułom o oddanie części p. gr. 104 3, 106/2 dla niewiadomego z pobytu Wojciecha Wojtuły kuratorem Jana Króla i jemu doręcza wyrok z dnia 30 czerwca 1899 L. cz. III. 98/97 14 II. jak również ustanawia go kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej Maryanny Wojtuły z wezwaniem, aby praw nieobecnego i masy Maryanny Wojtuły wedle przepisów ustawy strzegł.

Dębica, dnia 15 grudnia 1899.

L. cz. firm. 716/99

(656)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowy ogłasza, iż 23. września 1899 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma handlowa „Noto Gross” przedsiębiorstwo wyrębu lasu i handlu drzewem w Budmierzu.

Przemyśl, 23. grudnia 1899.

Doniesienia prywatne.

Henneberga Jedwab

OGŁOSZENIE.

Dnia 21. lutego 1900 odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Zarszynie, stowarzyszenie zarejstr. z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcji z czynności za rok 1899.
- 2) Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcji absolutorium za rok 1899.
- 3) Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
- 4) Wybór dwóch członków do Rady nadzorczej w miejsce wylosować się mających.
- 5) Ewentualne wnioski członków.

Zarszyn, dnia 31. stycznia 1900.

Józef Barth

prezes Rady nadzorczej.

OGŁOSZENIE.**XXIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie**

członków Towarzystwa kredytowego „Oszczędność” w Tłumaczu, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia 21. lutego 1900 o godzinie 11 przed południem w sali Rady powiatowej tłumackiej, na które Rada nadzorcza szanownych członków zaprasza.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1899.
- 3) Przedłożenie rachunków i bilansu za rok 1899 przez komisję rewizyjną z wnioskiem na udzielenie Dyrekcji absolutorium.
- 4) Podział czystego zysku.
- 5) Wybór 2 członków Rady nadzorczej.
- 6) Wnioski członków.

Tłumacz, dnia 4. lutego 1900.

Rada nadzorcza:

Dr. Litwinowicz.

G. Penther.

Ogłoszenie.

Gdy na Walnym Zgromadzeniu odbytem w dniu 25. stycznia 1900, uchwała co do zmiany statutów dla braku potrzebnej ilości członków zapasę nie mogła, przeto odbędzie się w dniu 11. lutego 1900 o godz. 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa kredytowego w Podhajcach, ponownie

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

na które niniejszem P. T. członków się zaprasza z uwagą, że na Zgromadzeniu tem, uchwała bez względu na liczbę uczestniczących członków zapasę może (§. 32. ust. o stow.)

Za legitymację służy książeczka udziałowa.

Porządek dzienny:

Zmiana statutów.

Dyrekcja:

J. Rottenberg.

S. Eber.

Bernhard Margulies.

Prawdziwy tylko jeśli sprowadzony wprost odemnie.

czarny, biały i kolorowy od 45 ct. do 14 zł. 65 ct. za metr — na suknie i bluzki! Wysyłka celona i franko do domu. Wzory odwrotnie.

G. Henneberg, fabrykant jedwabia w Zurychu (Zürich)

Ces. i król. nadworny dostawca.

Ogłoszenie.

Dnia 20. lutego 1900 r. odbędzie się

Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa eskontowego i bankowego w Sanoku, zarejestrowane Stowarzyszenie z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną, w biurze tegoż Towarzystwa, a to w domu Nr. 31 ul. Trzeciego Maja, celem załatwienia następujących spraw:

- 1) Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcji z czynności za rok 1899.
- 2) Przedłożenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcji absolutorium za rok 1899.
- 3) Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
- 4) Zmiana statutów.
- 5) Uzupełnienie statutów.
- 6) Wybór Zarządu i Rady nadzorczej.
- 7) Ewentualne wnioski członków.

Sanok, dnia 31. stycznia 1900.

Nathan Sprecher

zastępca prezesa.

Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego „Pomoc” w Błazowej, odbędzie się w niedzielę 11. lutego o godz. 4 po południu.

Ks. Leon Kwiatkowski

Prezes.

OKO PROROKA

znakomita powieść
Władysława Lubicza

456 stronnie druku. (Biblioteka Macierzy Polskiej.)

Do nabycia w Ekspedycji Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów,
Pasaż Hausmana 9. Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

Rok założenia 1878.

Magazyn specjalno-galanteryjny

pod firmą: „Magasin au bon Marché”

Kesmarky & Hles następca

Władysław Ciechulski

we Lwowie, róg placu Maryackiego i ul. Teatralnej

(dom kapitulny)

poleca w wielkim wyborze **nowości** w towarach galanteryjnych, biżuterii — wyrobach ze skóry, drzewa i metalu — perfumeryi, artykułach do podróży i wiele innych w zakres ten wchodzących.

Ceny stałe i nadzwyczaj umiarkowane.

